

RZECZ

TYGODNIK

WYDAWCA "LUMEN"

Krotoszyńska

Nr indeksu 374997
ISSN 1231 - 7691

28 marca 1997 r.

Nr 8 (118)

ROK VIII

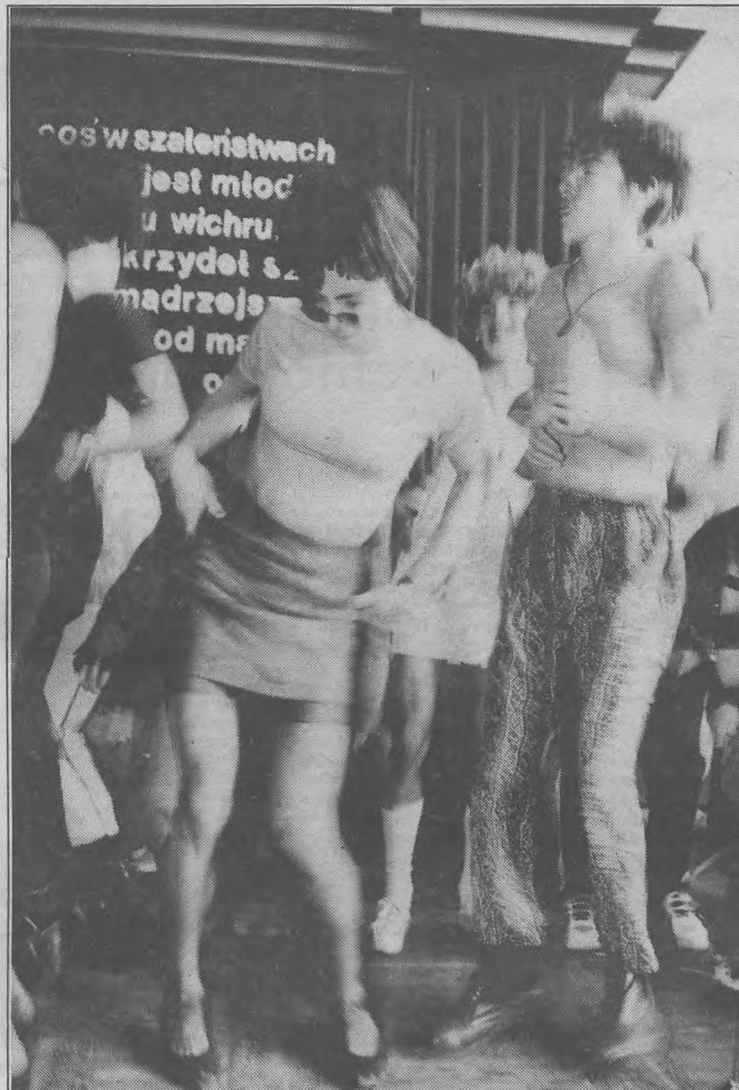
Cena 1,40 zł

ORGAN MALKONTENTÓW - PISMO POWSTAŁE Z RUCHU "SOLIDARNOŚCI"

KROTOSZYN • KOŹMIN WIELKOPOLSKI • ROZDRAŻEW • SULMIERZYCE • ZDUNY

24
strony
za
1,40 zł

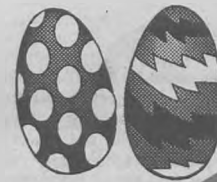
WYDANIE ŚWIĄTECZNE
KOLOROWY DODATEK
TELEWIZYJNY



Fot. „Rzecz” - Pawlik

Pierwszy dzień wiosny
witają uczniowie „ogólniaka”

Wszystkim naszym
Czytelnikom
i Reklamodawcom



życzymy
spokojnych, radosnych
Świąt Wielkiej Nocy



APTEKA

„RYNKOWA”
DANUTA & STEFAN
MICHALSCY

Składają Wszystkim Klientom
najserdeczniejsze życzenia
z okazji

Świąt Wielkanocnych

63-700 Krotoszyn,
ul. Kaliska 2, tel. (0-64) 25-28-17

Pełen asortyment
leków

Czynna od 8.00 do 20.00
w soboty od 8.00 do 14.00
Pełni dyżury nocne.

Adres domowy:

63-700 Krotoszyn, tel. (0-64) 25-44-50

DOM OBUWIA
Krotoszyn, Rynek 8

SWIAT DZIECKA
Krotoszyn, Rynek 13

Zapraszamy do wiosennych zakupów!

Nowe wzory
obuwia damskiego,
męskiego,
młodzieżowego,
sportowego
i dziecięcego.
Galanteria skórzana.

W bardzo dużym
asortymencie
zabawki,
odzież,
kosmetyki.

W sprzedaży ratelnej
wózki (spacerówki i głębokie
w różnych fasonach)
kółeczka, kołce, taletki
(również samochodowa).

WYROBY HUTNICZE

ROBUSTAL

tel./fax (064) 25-30-42 tel. kom. 090 680132
Hieronim Robakowski, tel. dom. 25-39-40
Krotoszyn, ul. Zamkowy Folwark 7

ZAPRASZA DO:
stacji paliw
myjni samochodowej

OFERUJE:
wyroby hutnicze
transport ciężarowy o ładowności 24 ton
usługi dźwigowe do 10 ton

centrofarb

α farby α
α tapety α
α kasetony α

ul. Mickiewicza 3, Krotoszyn, tel./fax 257536

HURTOWNIA ARMATURY
Józef Kozłowski

OGRZEWACZEJ
SANITARNEJ
GAZOWEJ

grzejniki płytowe RADSON kotły gazowe do c.o.
grzejniki aluminiowe CALIDOR armatura przemysłowa
wyposażenie łazienek kształtki miedziane i plastikowe
pompy do c.o. nowa technika grzewcza

63-700 Krotoszyn, ul. Dworcowa, tel./fax (0-64) 25 24 71

ZAPRASZA pon.-piąt 8.00-16.00, sob. 8.00-12.00

SKLEP FIRMOWY 63-700 Krotoszyn, ul. Fama 2, tel. (0-64) 25 27 7

CZYNNY pon.-piąt. 10.00-18.00, sob. 10.00-13.00

Oświadczenie Rady Regionalnej Akcji Wyborczej SOLIDARNOŚĆ województwa kaliskiego

Rada Regionalna Akcji Wyborczej SOLIDARNOŚĆ województwa kaliskiego wyraża dezaprobatę wobec interwencji policji w stosunku do związków okupujących w środę 19 marca Ministerstwo Skarbu.

Brutalne użycie siły przez funkcjonariuszy było zachowaniem nieodpowiedzialnym i przypominało najgorsze lata PRL-u. Przykre, że stało się to wskutek decyzji premiera Włodzimierza Cimoszewicza.

Rada Regionalna Akcji Wyborczej SOLIDARNOŚĆ województwa kaliskiego popiera działania NSZZ SOLIDARNOŚĆ w sprawie Stoczni Gdańskiej.

**Rzecznik prasowy
Akcji Wyborczej SOLIDARNOŚĆ
Paweł H. Olek**

PROTEST

Zarządu Regionu NSZZ SOLIDARNOŚĆ Wielkopolska Południowa

przyjęty na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 21 marca 1997 dotyczący pobicia pracowników członków SOLIDARNOŚCI w budynku Ministerstwa Skarbu.

**Pan Premier RP
Włodzimierz Cimoszewicz**

Zarząd Regionu, w imieniu członków SOLIDARNOŚCI z województwa kaliskiego, składa na Pana ręce stanowczy protest przeciwko brutalnemu pobiciu protestujących pracowników w budynku Ministerstwa Skarbu.

Pobicie, na polecenie Premiera Rządu RP, ludzi, którzy stracili swoje miejsca pracy, jest haniebnym przykładem tego, że elity władzy nie chcą rozmawiać ze środowiskami pracowniczymi i żądają, pod wpływem siły, zaakceptowania nawet najtrudniejszej rzeczywistości.

Użycie siły wobec protestujących jest w naszej ocenie ogromnym dramatem, ponieważ w atmosferze wzrastającej fali przemocy wśród młodego pokolenia Premier RP uwiarygodnił kłamliwą opinię, że przemoc jest środkiem rozwiązywania trudnych problemów.

Zaproponowany przez Premiera RP w Sejmie rodzaj pomocy Stoczni Gdańskiej jest dowodem, że pomimo istniejącego od wielu miesięcy problemu rząd nie zajął się tą sprawą. Dopiero w wyniku dramatycznych akcji środowisk pracowniczych przedstawił pomysł pomocy.

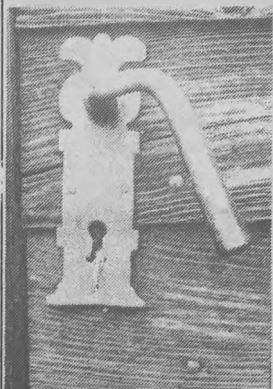
Fakt ten potwierdza także brak polityki gospodarczej, co jest zagrożeniem dla wielu przedsiębiorstw, w których sytuacja jest podobna.

Od 1989 roku, pomimo istniejących podziałów i krzywd historycznych, środowiska solidarnościowe starały się ułożyć z innymi środowiskami relacje tak, żeby Polska mogła być wspólnym państwem wszystkich Polaków.

Ubolewamy nad tym, że pobicie przez policję w Ministerstwie Skarbu - na polecenie postkomunistycznego Premiera RP - członków NSZZ SOLIDARNOŚĆ, przy akceptacji obecnego Prezydenta RP, zdecydowanie nas od siebie oddala.

**Za Zarząd Regionu
Wojciech Lewicki (sekretarz)**

Foto-zagadka



Fot. „Rzecz” - Pawlik

Zdjęcie zamieszczone w numerze 6 (116) „Rzeczy” przedstawiało ornament na budynku Szkoły Podstawowej nr 4 w Krotoszynie. Nagrodę otrzymał pan **Rajmold Szuniewicz** z Krotoszyna.

Dziś do rozszyfrowania kolejna fotografia. Co przedstawia?

Na naklejone na kartki kupony z rozwiązaniami czekamy do 3 kwietnia.

Fundatorami nagrody są państwo **Matusiewiczowie** - właściciele sklepu przemysłowego przy ul. Słodowej 8

FOTO-kupon

Zdjęcie przedstawia:
Imię i nazwisko:
Adres:

Obowiązek spółdzielcy

Kwiecień to tradycyjnie okres rozliczeń Krotoszyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej z jej członkami.

Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielni mają nadzieję, że frekwencja na zbliżających się zbraniach grup członkowskich będzie znacznie wyższa niż w latach poprzednich.

Zapraszamy - przyjdź i podziel się z nami swoimi uwagami. Oto terminarz spotkań, które w Krotoszynie odbywać się będą w Klubie Spółdzielczym przy ulicy Sienkiewicza, zawsze o godzinie 17.00.

1. Członkowie oczekujący - 3 kwietnia 1997
2. Ulice: Konstytucji 3 Maja, Floriańska 9, Mickiewicza 24, Fabryczna 4a, Przemysłowa, Osiedle Szarych Szeregów - 8 kwietnia 1997
3. Osiedle przy ulicy Kobylańskiej, Sienkiewicza, Mickiewicza, Rawickiej - 10 kwietnia 1997
4. Osiedle przy ulicy Fabrycznej i Mickiewicza 5 - 15 kwietnia 1997
5. Osiedle Sikorskiego - 17 kwietnia 1997
6. Osiedle Korczaka - 24 kwietnia 1997
7. Osiedle Dąbrowskiego - 29 kwietnia 1997
8. Sulmierzyce - 6 maja 1997, Urząd Miejski w Sulmierzycach
9. Zduny - 8 maja 1997, Urząd Miasta i Gminy w Zdunach

**Rada Nadzorcza
i Zarząd Krotoszyńskiej
Spółdzielni Mieszkaniowej**

Straż pożarna interweniowała

Strażacy zabezpieczyli miejsca po wypadkach drogowych: w Krotoszynie na ulicy Ostrowskiej, w Bożacinie i Czarnym Sadzie. Na Ostrowskiej fiat 126p uderzył w drzewo. Przy użyciu sprzętu hydraulicznego otwarto komorę silnika i odłączono akumulator. W Bożacinie na skutek poślizgu zderżył się jelec z przyczepą i iveco. Oba samochody wyładowały w rowie. Strażacy przy pomocy samochodu pożarniczego wyciągnęli iveco, do jela natomiast sprowadzono dźwignię z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Kaliszu. W Czarnym Sadzie polonez, truck, wiozący 34 butle napełnione gazem propan-butan, wpadł do rowu i przewrócił się na dach. Ochotnicza Straż Pożarna z Koźmina i Czarnego Sadu, wyciągnęły samochód z rowu.

W Krotoszynie na Al. Powstańców Wlkp. palił się zaporozec. Prawdopodobną przyczyną było zwarcie instalacji elektrycznej. Komorę bagażnika gazosono ciężką pianą.

W Grębowie wybuchł pożar w budynku mieszkalnym. Paliła się konstrukcja poddasza. Pożar ugasiły jednostka krotoszyńska oraz jednostki z Koźmina, Czarnego Sadu i Rozdrażewa. Straty oszacowano na około 1000 złotych.

Straż pożarna usuwała także zwisający konar drzewa na ulicy Piastowskiej i gasiła pożar trawy na ulicy Osadniczej.

(mel)

K R Y M I N A Ł K I

Giną radia samochodowe i damskie portmonetki; zbroczeniec w Chachalni;

Cały czas ginie sprzęt z samochodów. I tak skradziono radioodtwarzacze: z poloneza przy ulicy Grudzielskiego (wartość 400 złotych); z dwóch fiatów 126p na osiedlu Sikorskiego (wartość 250 złotych); z „malucha” na Placu Wolności, gdzie zginęło jeszcze 12 kaset (wartość 250 złotych); z fiata 126p zaparkowanego na osiedlu Madalińskiego w Zdunach (wartość 100 złotych).

Na ulicy Spacerowej z tylnego siedzenia fiata 125p skradziono torebkę damską z zawartością. Straty oszacowano na 318 złotych. Inny złodziej, wykorzystując sen 58-letniej właścicielki mieszkania przy ulicy Zdunowskiej, skradł jej portmonetkę, w której było 600 złotych.

Sprzed Urzędu Skarbowego w Parku Wojska Polskiego zniknął rower składak wartości 300 złotych.

Przy ulicy Mickiewicza włamywacz wybił szybę w oknie kwiatami, wszedł do środka, a następnie skradł papierosy, zapalniczki i 20 złotych. Suma strat wyniosła 513 złotych, w tym wybita szyba - 200 złotych.

Sekcja elektrotakcyjna PKP w Ostrowie Wielkopolskim powiadomiła pisemnie komendę policji o kradzieży 15 sztuk ciężarów naprzęających sieć trakcyjną z terenu PKP Krotoszyń. Wartość strat oszacowano na 675 złotych.

68-letnia emerytka z Gorzupi zgłosiła fakt, że nieznanymi mężczyznami weszli na teren jej posesji, doprowadzili ją do stanu bezbronności, zabrali kluczyki od fiata 126p i próbowali go uruchomić. Po nieudanej próbie porzucili samochód na drodze i oddalili się.

W Chachalni 31-letni krotoszynianin po wyjściu z samochodu kręcił się w rejonie przystanku. Gdy pojawiły

się dwie nieletnie dziewczęta, obnażył się i zaczął onaniżować.

Właściciel opła vectry, pozostawił swoje „cacko” na parkingu przy restauracji ZŁOTA RYBKA w Zdunach. W czasie jego nieobecności ktoś ostrym narzędziem porysował lakier na samochodzie. Wartość straty 400 złotych.

Uwaga, wypadek!

W Koźminie, na skrzyżowaniu ulic Zwycięstwa i Poznańskiej, jadącemu starowi oderwały się pierścienie zabezpieczające oponę. Jeden z nich uderzył przechodnia i zranił go w nogę.

Również w Koźminie, na ulicy Bernardyńskiej, rowerzystka spadła z pojazdu na jezdnię. Przyczyną upadku było złamanie się przednich widełek.

Na drodze numer 440 - z Krotoszyna do Jarocina - za Bożacinem, na prostym odcinku drogi fiat iveco wpadł w poślizg, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z samochodem ciężarowym. Kierowca fiata doznał ogólnych obrażeń ciała.

Nagła zmiana warunków atmosferycznych sprawiła, że kolizje posypały się jak z rękawa. Przyczyną większości z nich było niedostosowanie prędkości jazdy do warunków panujących na drodze oraz niezachowanie odpowiedniej odległości między pojazdami. Najwięcej kolizji miało miejsce na drodze numer 440, zarówno w kierunku Zdun jak i Koźmina, oraz na ulicy Mickiewicza, Kozala i Rynku

(mel)

KUPON nr 8

Tym razem coś dla dzieci - mikrośników gier komputerowych

**dla dwóch osób
10 darmowych
- dowolnie wybranych gier**

w Salonie Gier Komputerowych pana Damiana Paszka przy ul. Koźmińskiej w Krotoszynie

Na naklejone na kartki kupony czekamy do 3 kwietnia, a niespodziankę z kuponu nr 6 otrzymała pani Marianna Andrzejewska z Krotoszyna, którą zapraszamy do redakcji.

Odeszli...

Anna Gabryelczyk - Łągiewniki (72 lata), Anna Malecka - Krotoszyń (74 lata), Czesław Piotr Ciernewski - Orpiszew (62 lata), Michał Majnert - Krotoszyń (87 lat), Stanisław Musiał - Białki (77 lat), Stanisław Poczta - Sulmierzyce (76 lat)

... i przyszli na świat

Mateusz Maleszka, Sabina Renata Ratajczak, Patryk Józef Koniczny, Mikołaj Wosiek, Patryk Grobelny, Dawid Mateusz Koteczek, Krystian Jaskólski, Julia Anna Maciejewska, Kinga Kasprzak, Dawid Piotr Kolenda, Piotr Woźniak, Jakub Wałach, Piotr Wujczyk, Bartosz Kusza, Daria Marecka, Katarzyna Jaśniak, Mateusz Kowalski, Marek Namyślak, Katarzyna Kopera, Oliwia Paula Pokrzywnicka, Anna Eliaz, Magdalena Borowska, Dawid Michał Mazur, Ewa Stefania Kaczmarek.

Wykaz obejmuje zgony i urodzenia od 12 do 19 marca.



*Serdeczne życzenia
zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych,
radosnego przeżywania
Dnia Zmartwychwstania Pańskiego
oraz miłych spotkań przy świątecznym stole*

składa wszystkim mieszkańcom miasta i gminy

*Burmistrz Krotoszyna
Julian Jokś*

Marsz do woja

W Ośrodku Sportu i Rekreacji przy ulicy 56 Pułku Wojskowego (była jednostka wojskowa) odbędzie się pobór wojskowy.

Od 1 kwietnia do 9 maja powinni się tam zgłaszać:

- ~ mężczyźni urodzeni w 1978 roku,
- ~ mężczyźni urodzeni w latach 1973 - 1977, jeśli dotychczas nie stawili się do poboru lub zostali ze względu na stan zdrowia uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej, a okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem poboru,
- ~ ochotnicy powyżej 17 lat,
- ~ żołnierze zwolnieni z zasadniczej służby wojskowej bez przeniesienia do rezerwy, czasowo niezdolni do służby, gdy okres niezdolności upływa przed końcem poboru,
- ~ mężczyźni urodzeni w latach 1969 - 1977, którzy złożyli wnioski: o odroczenie służby z powodu konieczności sprawowania bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny lub prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz o skierowanie do służby zastępczej.
- ~ kobiety urodzone w latach 1973 - 1979, które w roku szkolnym 1996/1997 kończą naukę w średnich, pomaturalnych i policealnych szkołach medycznych.

Osoby zgłaszające się do poboru muszą przedstawić dowód osobisty, dokumenty stwierdzające wykształcenie, zawód, kursy zawodowe, dokumenty dotyczące stanu zdrowia oraz fotografię o wymiarach 3 na 4 centymetry. Nieotrzymanie wezwania imiennego nie zwalnia od obowiązku poborowego. Ci, którzy nie zgłoszą się lub nie przedstawią wymaganych dokumentów, zostaną ukarani aresztem do 3 miesięcy albo grzywną.

(wus)

14 marca odbył się zjazd krotoszyńskiego oddziału PTTK. Było to spotkanie sprawozdawczo-wyborcze, na które przybyło 52 delegatów kół z terenu działania oddziału. Wybrano nowy zarząd, w skład którego weszło trzynaście osób.

Nowy zarząd

Prezesa został Józef Zdunek, wiceprezesami: Jerzy Wolniak i Karol Piotrowski. Komisja Rewizyjna i Sąd Koleżeński składają się z trzech osób. Wybrano również delegatów na zjazd do Warszawy. Zostali nimi Józef Zdunek i Jerzy Wolniak.

Oddział PTTK w Krotoszynie jest liczebnie największy w województwie kaliskim, skupia blisko 600 osób. W 1994 roku odnowiono szlaki turystyczne: żółty (Krotoszyn - Sulmierzyce) i zielony (Krotoszyn - Zduny), w grudniu 1995 otwarto szlak czerwony (Krotoszyn - Basków), a w październiku 1996 - szlak rowerowy: Krotoszyn - Węgielnik - Zduny - Chachalnia - Krotoszyn. W ubiegłym roku zorganizowano 138 imprez turystycznych (między innymi rajdy piesze, górskie, kolarskie), w których udział wzięło 2651 osób, oraz 91 wycieczek autokarowych dla 2356 uczestników.

(mel)

Brawo, „trójka”!

Zespół Szkół Zawodowych nr 3 w Krotoszynie znów ma się czym pochwalić. 6 marca w Kaliszu w Ogólnopolskim Konkursie Historycznym II miejsce zajął Lech Król, uczeń I klasy szkoły zasadniczej, który w przyszłości będzie krawcem. Tematyka konkursu dotyczyła losów żołnierza polskiego i walki zbrojnej o niepodległość - od powstania kościuszkowskiego do powstania styczniowego.

Kolejny sukces odniósł reprezentant szkoły 15 marca w Łodzi, gdzie odbył się etap okręgowy IX Olimpiady Filozoficznej. Dużą wiedzę wykazał się w niej Sławomir Sztajer, uczeń V klasy Technikum Elektrycznego, który zajął III miejsce i tym samym zakwalifikował się do etapu centralnego.

Obaj uczniowie przygotowali się pod okiem pana Krzysztofa Grobelnego, uczącego w „trójce” historii i wiedzy o społeczeństwie.

(mel)

Autorem opublikowanego przed tygodniem na kolumnie sportowej tekstu „ASTRA zrehabilitowana” był Witold Blandzi, a nie - jak przez omyłkę napisaliśmy - (mel). Czytelników i autora uprzejmie przepraszamy.

(red.)

Targo- wisko

jajko (15 szt.)	3,50 - 4,30 zł
cukier (1 kg)	2,80 - 2,15 zł
kawa (100 g)	1,30 - 2,50 zł
cebula (1 kg)	0,40 - 0,50 zł
marchew (1 kg)	0,40 zł
pietruszka (1 kg)	2,00 - 2,80 zł
solon (1 kg)	1,50 - 2,00 zł
czosnek (1 szt.)	0,20 - 0,80 zł
jabłko (1 kg)	0,80 - 1,50 zł
cytryny (1 kg)	3,80 zł

(ceny z 25 marca)

Zmiany w kursach „J”

17 marca wprowadzono drobne zmiany w kursach autobusów linii „J”, kursujących z Krotoszyna do Jarocina i z powrotem. W związku z tym publikujemy aktualne godziny odjazdów „jotki” z przystanku w Rynku w dni robocze:

4.35, 5.35, 6.40, 7.40, 10.20, 12.30, 14.05, 15.10, 16.10, 18.10, 21.10, 22.15.

(jot)



Fot. „Rzecz” - Pawlik

Całe szczęście, że młodzi krotoszyńianie witają wiosnę nieco inaczej niż ich niektórzy poznańscy rówieśnicy. W Liceum Ogólnokształcącym co roku w pierwszym dniu wiosny odbywa się konkurs na najlepiej przebraną klasę. Na zdjęciu: jedna z tegorocznych klas-laureatek, czyli 101 DALMATYŃCZYKÓW. W nagrodę otrzymała tort.

KOŹMIN WIELKOPOLSKI ○ ROZDRAŻEW ○ SULMIERZYCE ○ ZDUNY



Fot. „Rzecz” - Pawlik
Stary Rynek w Koźminie sfotografowany z piętra budynku Urzędu Miasta

Na przełomie wieków

Pod koniec minionego roku Rada Miejska w Zdunach podjęła decyzję o kontynuacji budowy oczyszczalni ścieków wspólnie z największym zakładem gminy - Cukrownią ZDUNY SA. Ze wstępnych prognoz wynika, że całość gotowa będzie jednak nie wcześniej niż w 2000 roku.

Miasto wybrało już inwestora zastępczego, który w imieniu samorządu poprowadzi budowę - przy współpracy z fachowcami ze zdunowskiej fabryki cukru. Została nim wrocławska firma NAVIGA. Wszczęto też długotrwałą procedurę przetargową w celu wybrania generalnego wykonawcy. Z tych względów prace, które finansowane będą z budżetu miasta i gminy Zduny, rozpoczną się najwcześniej w połowie roku.

Koszt budowy całej oczyszczalni szacowany jest na ponad 8.000.000 złotych, z czego część pokryje cukrownia. W tegorocznym budżecie Rada Miejska w Zdunach zaplanowała na to zadanie 626.000 złotych. Zarządzający Zdunami liczą na pozyskanie funduszy od instytucji wspierających ekologiczne inwestycje.

Mieszkańcy cieszą się, że dzięki oczyszczalni płynąca przez Zduny rzeczka Borownica przestanie być zanieczyszczana. Po zakończeniu budowy samorząd stanie jednak przed następnym problemem - kompleksową kanalizacją miasta i gminy.

Budowa oczyszczalni wstrzymana

19 marca sulmierzyccy radni przyjęli budżet miasta na 1997 rok. Wydatki zaplanowano na 2.437.816 złotych, a dochody na 2.363.441 złotych. Źródłem pokrycia niedoboru (w wysokości 74.375 złotych) będzie, jak powiedziała Irena Rękosiewicz - burmistrz Sulmierzyc, nadwyżka z lat ubiegłych.

Głównym zadaniem inwestycyjnym będzie zakończenie rozbudowy szkoły podstawowej. Na ten cel z budżetu przeznaczonych zostanie 351.000 złotych, w tym 109.000 złotych do dofinansowania Kuratora Oświaty i Wychowania. Na oświetlenie centralnych części miasta przeznaczono 40.000 złotych.

- Spora część nakładów poniesiona zostanie na odbudowę nawierzchni chodników. Mniejsza kwota na odbudowę dróg - powiedziała pani burmistrz. - Budowa oczyszczalni ścieków na pewno nie będzie realizowana w pierwszym półroczu. Zobaczmy co będzie w drugim.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, do którego samorząd Sulmierzyc zwrócił się z prośbą o dofinansowanie budowy oczyszczalni, odpowiedział odmownie, gdyż będzie wspierał zadania większe i istotne dla kraju.

(mel)

Realny budżet Rozdrażewa

- Nasz budżet jest realny. Stosujemy zasadę zatwierdzania go na sesji po uzyskaniu decyzji wojewody. Nanośimy często małe poprawki, ale zadań już nie zmieniamy - zapewniła pani wójt Rozdrażewa - Bożena Marcisz.

25 marca odbyła się sesja Gminnej Rady w Rozdrażewie. Zatwierdzono na niej pozycje budżetowe, wcześniej pozytywnie ocenione przez komisję. Są to: budowa hali sportowej (proponowano 300 tysięcy złotych) i budowa oczyszczalni ścieków (220 tysięcy). Do oczyszczalni początkowo podłączony będzie tylko Rozdrażew. Dopiero w następnej fazie rozruchu dojdą: Trzemeszno, Dąbrowa, Maciejew i Grębów. Gmina ma zgromadzone pieniądze na koncie oczyszczalni - 130 tysięcy.

Nowelizacja ustawy o wychowaniu w trzeźwości spowodowała zajęcie się radnych uchwałami dotyczącymi gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz usytuowania miejsc sprzedaży i warunków podawania napojów wysokokowych. - Nowelizacja trwa nadal, więc nie możemy na razie powoływać gminnego komitetu do rozwiązywania problemów alkoholowych, jak planowaliśmy, dlatego ten punkt sesji odpadł. Zajmiemy się tym w przyszłości - wyjaśniła Bożena Marcisz. Pani wójt nie sądzi, aby problem nadużywania alkoholu wyglądał inaczej w Rozdrażewie niż w okolicznych gminach. - Na pewno istnieje, jak w każdej miejscowości.

(ela)

Na koźmińskim rynku stoją od niedawna dwie estetyczne trójstronne gabloty ogłoszeniowe na słupkach. Oprócz repertuaru kina, innych wiadomości z dziedziny kultury oraz informacji urzędowych, wywieszono na nich wyniki prowadzonych w Koźminie przez uczniów szkoły numer 3 obserwacji pogody (za okres od 28 lutego do 13 marca), pomiarów natężenia hałasu (1 marca do 14 marca) i badań czystości wód rzeki Orli.

Sympatycznie, ale głośno



Fot. „Rzecz” - Pawlik

- Przed dwoma laty gmina dostała z Holandii zestaw do monitoringu środowiska - powiedział „Rzecz” Maciej Bratowski, wiceburmistrz Koźmina. - Zaproponowaliśmy więc szkołom robienie takich badań. Proponujemy przyjęcia szkoła numer 3. Dzieci robią i opracowują pomiary pod kierunkiem Anny Tomczyk-Fraszewskiej, nauczycielki biologii. W ten sposób i najmłodszy koźminianie okazują swoje zainteresowanie problematyką ochrony środowiska. Z ostatnich badań wynika, że rzeka Orla ma w Staniewie 3,5 klasę czystości, a w okolicach Klatki - 3. Średnia temperatura powietrza w pierwszej połowie marca wynosiła w Koźminie 6,6 stopnia Celsjusza.

Dość nieoczekiwane wyniki przyniosły pomiary natężenia hałasu (w decybelach), robione trzy razy dziennie - o 8.00, 15.00 i 18.00. Niemal wszystkie przeczą dość powszechnej opinii, że Koźmin to miasto wyjątkowo spokojne. Najciszej i zgodnie z decybelowymi dopuszczalnymi normami jest w parku miejskim i ... na cmentarzu, ale tylko rano i wieczorem. O 15.00 natężenie hałasu wynosi tam blisko 70 decybeli, podczas gdy dopuszczalne to jedynie 55 decybeli. Zdecydowanie za głośno jest (i to o każdej porze) przy ulicy Klasztornej, Krotoszyńskiej, Boreckiej, Tysiąclecia i Pleszewskiej.

(er)

Do zobaczenia za rok

Nie miał szczęścia Jan Nabzdyk junior z Dąbrowy na tegorocznym Ogólnopolskim Konkursie Rolnik - Farmer '96, który odbył się w Bydgoszczy. Wśród dziewięciu laureatów i wyróżnionych, wyczytanych w sali bydgoskiej filharmonii, zabrakło jego nazwiska. W konkursie wzięło udział stu rolników z całej Polski. - Gospodarstwa oceniano w dwóch kategoriach: do 100 i powyżej 100 ha. Nie wiem, jakie były kryteria. Nie podano regulaminu oceniania - stwierdziła Krystyna Teodorczyk z rozdrażewskiego Wydziału Rolnego, która pojechała do Bydgoszczy również, jako przedstawicielka urzędu. - Pierwszy raz braliśmy udział w tym konkursie. Może uda się za rok.

(ela)

NA ŚWIĄTECZNE ZAKUPY ZAPRASZA

„ŚWIĄT DZIECKA”

Dom Handlowy przy ul. Floriańskiej w Krotoszynie II piętro
Tel. 25-27-23

Tu kupisz:

- zabawki
- artykuły dziecięce
- artykuły sportowe
- rowery
- oraz pełen asortyment rowerowy + części rowerowe



(jol)

211

Wszystkim Klientom „Świąt Dziecka” życzy zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych.

ZAPRASZAMY od poniedziałku do piątku od 10.00 do 20.00 w soboty od 10.00 do 16.00 w niedziele od 10.00 do 14.00

Rozdano laury...

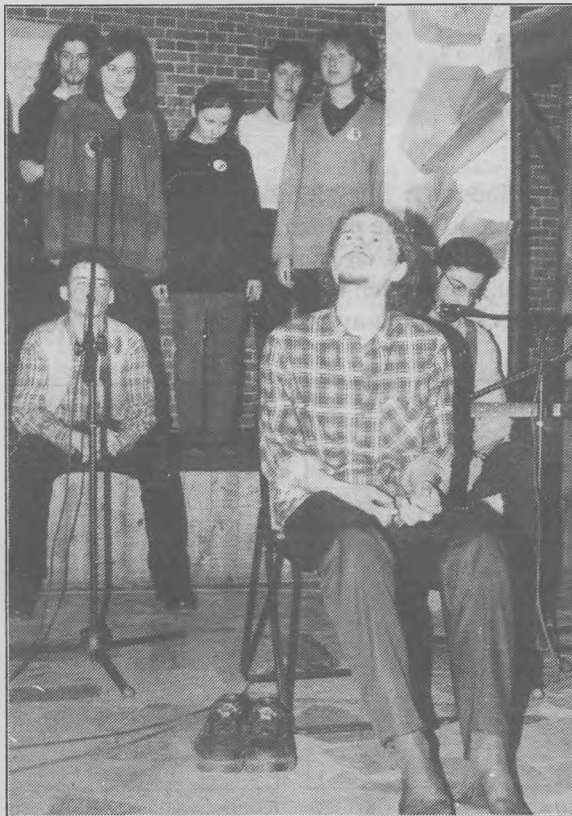
... w eliminacjach wojewódzkich XLII Konkursu Recytatorskiego. Konkurs, prowadzony w czterech kategoriach i rozłożony na dwa dni, 21 i 22 marca, odbył się w krotoszyńskim PRZEDWIOŚNIU.

Piątkowy ranek rozpoczął się spotkaniem z Janem Jankowskim, aktorem znanym z telewizyjnego „Labyrintu”. Spotkanie nawiązujące charakterem do talk show prowadził Wojciech Szuniewicz. Jego gość opowiadał o swojej pracy, jej początkach i popularności. W 1984 roku skończył Państwową Wyższą Szkołę Teatralną we Wrocławiu, ale o aktorstwo otarł się wcześniej i bawiąc się w teatr amatorski w rodzinnej Zdunskiej Woli. - *Teatr bardzo pomógł mi w życiu - wyjaśnił - Miałem okres ostrego buntu przeciw wszystkim, szczególnie rodzicom. Autorytetem byli dla mnie koledzy z marginesu i alkohol. Paweł (Paweł Król, teraz pracuje w telewizji) zachęcił mnie: „Mamy premierę, a po premierze halange. Przyjdź, zobaczysz”. Poszedłem na spektakl i z zadrzości nie zostałem już na bankiecie. Postanowiłem, że muszę dostać się do ich grupy. Aktor objaśniał rozmówcy, jak zdać egzamin na PWST, czym jest kultura żywego słowa i jakie z niej pozytki.*

Recytacje

Po przerwie rozpoczęły się eliminacje konkursowe w kategorii recytatorskiej. Do Turnieju Recytatorskiego przystąpiło 21 osób. Zwycięzcami, czyli przechodzącymi do eliminacji międzywojewódzkich, zostali: Aleksandra Głodowicz z Kalisza, Marta Frąckowiak z Ostrowa i Jan Matysiak z Kalisza.

Aleksandra Głodowicz pracuje w studiu wydawniczym, gdzie pomaga w rozprowadzaniu książek. Recytacją zajmuje się z przerwami 13 lat (Aleksandra startowała w kategorii dorosłych). Trzy lata temu zdobyła tytuł Recytatora Roku w przeglądzie



Koncert laureatów

Fot. „Rzecz” - Pawlik

Wojewódzkiego Domu Kultury. W Krotoszynie mówiła wiersz Jana Twardowskiego „Niewidoma dziewczynka” oraz fragment prozy Henryka Bardijewskiego „Lalki, moje ciche siostry”. Aleksandra uważa, że dobrze mieć hobby, które odstaje od codzienności. Bez względu na wynik następnego etapu i tak za rok występuje ponownie, bo daje jej to zadowolenie.

Po południu w FOLK KLUBIE przeprowadzono Turniej Wywiedzione ze Słowa. Jego zwycięzcą, wybranym spośród trzech artystów, został Krzysztof Gręda z Młodzieżowego Domu Kultury w Ostrowie.

Nie tylko przy muzyce

Wieczór piątkowy to czas konkursowych zmagania młodych ludzi śpie-

wających piękne teksty. Obok kompozycji własnych wykonywano znane w całej Polsce standardy. W Turnieju Poezji Śpiewanej wzięło udział siedem osób. Do następnego etapu zakwalifikowano: Małgorzatę Wojciechowską z Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury i Damiana Skonieckiego z ostrowskiego liceum.

Małgosia na serio ćwiczy śpiew dopiero od roku. Jest uczennicą milickiego liceum, przyjeżdża do Krotoszyna na zajęcia z instruktorem Markiem Olejnikiem. Próbowala swych sił już na zeszlórocznym konkursie. Na turniej przygotowała wiersze Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej i Jacka Kaczmarskiego z muzyką Marka Olejnika i własną. Chętnie wykonuje utwory poważne, bo odpowiada to jej nastrojom.

Sobota była dniem prezentacji pięciu monodramów. Turniej Jednego Aktora wygrał spektakl „Pierwsza miłość” Daniela Żyźniewicza z Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu.

Ambitna młodzież

Cały przegląd oceniali jury w składzie: Maria Bednarczyk - instruktorka teatralna, pedagog, pracownica kaliskiego Centrum Kultury i Sztuki; Marian Kamecki - teatrolog i pedagog z Teatru STUDIO w Warszawie; Ola Kielb - Szawuła - pedagog, autorka ballad i piosenek; Juliusz Poczta - polonista. Jury postanowiło także przyznać nagrodę instruktorską w wysokości 200 złotych Januszowi Góreckiemu z MDK w Ostrowie oraz wyróżnić: Marka Wojciechowskiego, Jacka Tuszyńskiego, Aleksandrę Dobros, Agnieszkę Rapińską, Annę Pazę, Adrianę Kasprzak, Agnieszkę Juszczyk, Ewę Ozdowską i Sławomira Roszczaka.

Maria Bednarczyk, jurorka w tym konkursie (nie pamiętam już, od ilu lat) oceniła, że młodzież jest ambitna i wybiera teksty dojrzałe recytatorsko. Są to ciekawe, pozalekturowe pozycje. Nie powie, że poziom konkursu różni od lat, bo właściwie waha się - co roku bywa inny. Tegoroczny jest dość wysoki. Maria Bednarczyk uważa, że młodzi z Kaliskiego mają interesujące propozycje do eliminacji międzywojewódzkich.

(cla)

Wszystkim
Klientom
radości i spokoju
z okazji
Świąt
Wielkanocnych
życzy
JACK-ORTO

Sprzedaż i wypożyczenie
sprzętu
rehabilitacyjnego
i ortopedycznego

buty, wkładki ortopedyczne,
kornierze
gorsety, laski, kule,
podpórki, balkoniki
wózki, protezy kończyn
na elementach krajowych
i zagranicznych

W ofercie również:
sprzęt dla diabetyków
glukometry
obuwie, naktuwacze, skarpety

OSTRÓW WLKP. UL. SUKIENNICZA 3
TEL. 36-16-20, kom. 090-207-996.

**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-USŁUGOWE s.c. RMT LUDZIS**
oferuje w sprzedaży:

MATERIAŁY BUDOWLANE
- cement i wapno z cementowni Górażdże-ceny fabryczne (atrakcyjne ceny dla odbiorców hurtowych)
- cegła, beton komórkowy-wszystkie rozmiary-ceny fabryczne
- pokrycia dachowe firmy: IZOPOL Trzemeszno, ONDULINE-ceny fabryczne
- wełna mineralna i styropian-ceny fabryczne
- płyty gipsowe, gips szpachlowy, gips budowlany, żwir z transportem

ŚRODKI DO PRODUKCJI ROLNEJ
- otręby: pszenne, żytnie, jęczmień-konkurencyjne ceny
- pasze, koncentraty
- nawozy mineralne: HYDRO Poland, Puławy, Tarnów, Police, Włocławek, Kędzierzyn-Koźle - ceny fabryczne (przy zakupie powyżej 5t zapewniamy bezpłatny trans.)

OPAL Z NAJLEPSZYCH KOPALNI
(Katowice, Kleofas)
Transport ciężarowy(25t)

**BRAMY GARAZOWE UCHYLNE
O WYMIARACH 240/210 cm.-
najtaniej!!!
599.00 zł/szt.**

63-760 Zduny, ul. Masłowskiego 13 tel. (0-64) 21-54-26, tel. kom.090 380 160
Punkt sprzedaży: ul. Chrobrego 7, 56-330 Cieszków, tel.(0-71) 38-48-389

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w kulturze. Wiejskiej. Ambicją prawie każdej wsi jest bowiem posiadanie domu kultury. Nie byłoby w tym nic zdrożnego, gdyby nie spotykany niekiedy przerost owej ambicji i chęci posiadania. Kosztowny, niestety, dla wszystkich mieszkańców gminy. Ogromny dom kultury buduje wieś Orpiszew. W tegorocznym budżecie na pomoc ambitnym, budującym z rozmachem orpiszewianom przeznaczono 50.000 złotych.

Myślę, że warto przyjrzeć się, czemu służą wiejskie domy kultury. Z reguły odbywają się tam zebrania mieszkańców, spotkania strażaków i gospodyń wiejskich, czasem wieżorki taneczne albo dykoteki. W kilku (kilku) domach kultury spotkać można ludowe zespoły na próbach albo grającą w ping-ponga młodzież. Nie sądzę, żeby w Orpiszewie miało być inaczej. Może trzeba też zastanowić się, kto będzie finansował w przyszłości utrzymanie wielkiego gmachu, choćby jego ogrzewanie.

Nie znalazłam w budżecie gminy pozycji: rozbudowa świetlicy w Smoszewie. Być może etuzjnie jej tam nie ma. Mieszkańcy Smoszewa wzięli się za remont przedwojennego budynku z wielkim zapamiętaniem i nie oglądając się na pieniądze. Osuszali świetlice, burzyli ściany, murowali, zakładali instalacje, zbierali pieniądze. Jedni pracowali, inni najpierw się przyglądali, a potem przyłączyli do robót. Niebawem je zakończą. Uratowali nieszczęśliwy budynek i będą mieli miejsce na zebrania, spotkania, taniec i weseliska.

Tylko dwukrotnie więcej pieniędzy niż na budowę w Orpiszewie radni przeznaczyci na remont budynku po byłej jednostce wojskowej, do którego przeprowadzi się Krotoszyński Ośrodek Kultury. Remont bardzo pilny. Sanepid nakazał bowiem KOK-owi natychmiastowe opuszczenie dotychczasowego gmachu. Bogatej (i wykraczającej poziomem daleko poza lokalny grajdołek) działalności ośrodka zadrzości nam wiele miast. Warto o niego dbać, nie tylko dlatego. Wystarczy popatrzeć, ilu młodych ludzi korzysta z organizowanych tam zajęć, jak ciekawe i różnorodne imprezy dzieją się w Krotoszynie za sprawą KOK-u.

Nie mam nic przeciwko ambicjom, nawet przerośniętym. Pod warunkiem, że zainteresowani realizują je za własne pieniądze i w przedsięwzięcie wkładają własną pracę. I jeszcze jeden warunek - że nazywają budynek domem zebrania, gospodyń wiejskich, strażaków, pohanek, a najlepiej domem weselnym. Nie mieszajmy pojęć. To nie jest kultura!

Romana Hyszko

Przyjadą dzieci z Wileńszczyzny

Tak jak w ubiegłych latach, Wydział Oświaty Urzędu Miasta i Gminy zorganizuje kolonie letnie dla dzieci z Mejszagoly na Litwie. Kolonie odbędą się w dniach od 1 do 14 lipca. W ich programie powinny znaleźć się wycieczki pozwalające na lepsze poznanie tradycji i kultury kraju przodków. Aby ułatwić kontakt z historią i współczesnością Polski, planowane jest przekazanie kolonistom upominków, a szkole mejszagolskiej pomocy dydaktycznych.

W związku z tym Wydział Oświaty zwraca się do wszystkich mieszkańców gminy z prośbą o wsparcie rzeczowe (artykuły spożywcze, lekarstwa, wypożyczenie autobusu, upominki) i finansowe, ułatwiające realizację przedsięwzięcia. Zainteresowany jest także pomocą przy zwiedzaniu zakładów pracy. Dzieci przebywające na kolonjach będzie można zaprosić na 2 - 3 dni do domów krotoszyńskich rodzin.

Osoby i instytucje zainteresowane apelem proszone są o kontakt z Wydziałem Oświaty UMIG w Krotoszynie w Ryнку. Ratusz, pokój nr 10. Tel. 25-20-30.

(erce)

Dyskretna obserwacja

Z Henrykiem Borowskim - właścicielem Agencji Detektywistycznej ENIGMA - rozmawia Jola Junatowska

- Kiedy powstała agencja i jakie są jej cele?
- Agencję założyłem prawie dwa lata temu. Zajmujemy się ochroną obiektów, konwojowaniem pieniędzy i przedmiotów wartościowych. Świadczymy też usługi detektywistyczne. W ramach tej działalności przeprowadzamy wywiady, sprawdzamy wiarygodność firm, obserwujemy posesje i osoby.
- Ilu ludzi zatrudnia agencja?
- Pracujemy w zespole cztero- lub pięcioosobowym, nie tylko w okolicy, także na terenie całego kraju - w zależności od potrzeb.
- Na jakiej zasadzie działa ENIGMA i agencje jej podobne?
- Wszelkie firmy detektywistyczne czy ochroniarskie powinny działać na zasadzie niesienia pomocy wszystkim tym, którzy właśnie takiej pomocy potrzebują. Oczywiście za pewną opłatą.
- Do tej pracy potrzebna jest wiedza i praktyka zawodowa...
- To prawda. Wszyscy pracownicy agencji są byłymi funkcjonariuszami policji. To, czym teraz się zajmujemy, to w pewnym stopniu przedłużenie poprzednio wykonywanej pracy - tam też, między innymi, zabezpieczaliśmy konwoje pieniędzy, mienie i miejsca zdarzeń, badaliśmy różne sprawy. Warunkiem natomiast wykonywania tej działalności jest bezwzględne przestrzeganie przepisów gwarantujących nienaruszalność praw i wolności obywateli oraz zasad dotyczących ochrony porządku publicznego.
- Wymagane jest uzyskanie koncesji, którą wydaje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Czy trudno było ją zdobyć?



Fot. „Rzecz” - Pawlik

- Nie było łatwo, a to ze względu na wysokie wymagania organu koncesyjnego. Ubiegający się o wydanie dokumentu musi zdać egzamin z wiedzy w zakresie prawa i administracji, potwierdzić niekaralność - swoją i pracowników, udokumentować wymagane kwalifikacje i wcześniejsze zatrudnienie w odpowiednim zawodzie oraz posiadanie lokalu do prowadzenia planowanej działalności.

- Jakim sprzętem dysponuje agencja?

- Posiadamy sprzęt łącznościowy o pięciokilometrowym zasięgu, kamerę wideo, broń palną - krótką i prywatne środki transportu osobowego.

- Proszę podać kilka przykładów zleceń, które podejmowała agencja...

- Głównie jest to ochrona. Obsługiwaliśmy, na przykład, zjazd w krotoszyńskim liceum, FOLK-FEST, stulecie BROWARU Krotoszyń. Mamy pod stałą opieką prywatne posesje na terenie Krotoszyny. Zdarza się, że prowadzimy dyskretną obserwację kilku osób. Współpracujemy również z agencją TY-TAN z Kalisza.

- Czy fakt, że pojawiają się takie agencje, świadczy o wzroście przestępczości w naszym kraju?

- Nie sądzę. Twierdzę wręcz, że przyczyniają się do jej zmniejszenia. W końcu agencje detektywistyczne w niemałym stopniu wspierają działania wszelkich innych służb ustawowo powołanych do ochrony porządku publicznego.

- Dziękuję za rozmowę i życzy sukcesów w uprawianiu tej, bądź co bądź, niezbyt bezpiecznej profesji.

Zdecydowanie nie czuję się bezpiecznie, a szczególnie wieczorami, gdy po ulicach chodzą ludzie pod wpływem alkoholu i często zaczepiają przechodniów. Dlatego też wieczorami wychodzę z domu tylko wtedy, kiedy naprawdę muszę. Moja żona została zaczepiona przez bandę podchmielonych ludzi, jednak swoim krzykiem i dość szybką ucieczką ich odstraszyła. Ja myślę, że te rozboje są wywołane przez złe wychowanie. (emeryt, lat 57)

Raczej czuję się bezpiecznie w Krotoszynie. Ostatnio częściej spotyka się na ulicach policjantów i to jest przede wszystkim przyczyną zmniejszenia się ilości grup młodych ludzi walęających się ulicami naszego miasta. Myślę że nie mam potrzeby korzystać z usług detektywistycznych czy ochroniarskich. (rolnik, lat 26)

Czuję się zupełnie bezpiecznie w środowisku, w którym przebywam. Sądzę że jestem dość otwarta na ludzi i dlatego nikt nie powinien mi robić krzywdy. Czuję się dość swobodnie. Nie zamierzam korzystać z żadnych agencji zajmujących się ochroną. (sprzedawca)

A LUDZIE MÓWIĄ...

Czy czuje się pani (pan) w Krotoszynie bezpiecznie? O to pytał tym razem przechodniów Karol Banaszak.

Myślę że jestem bezpieczny w tym mieście i bez problemu i większego stresu poruszam się po nim swobodnie. Nie spotkałem się z żadną formą przemocy - może nie miałem okazji. Lecz mieszkamy w Poznaniu i tam o godzinie jedenastej czujemy się troszkę skrepowani, unikamy miejsc mniej uczęszczanych. (małżeństwo mieszkające na stałe w Poznaniu)

W Krotoszynie jest bezpiecznie, lecz nie można tego powiedzieć o innych miastach. Obozy prokomunistyczne i obóz prawicowy wzajemnie się ścierają i myślę, że także z tego bierze się przemoc na ulicach. Potrzebne są, moim zdaniem, instytucje ochroniarskie i detektywistyczne - szczególnie dla firm, które prowadzą szeroką działalność gospodarczą. (piekarz cukiernik, lat 58)

Ja się niczego i nikogo nie boję, nawet pijaków. Gorsza jest młodzież w wieku 17-18 lat. Zdarzają się nawet dramatyczne przypadki, że banda takich ludzi zabija jakiegoś starszuka za 2 złote, które miał w kieszeni. Jest to spowodowane bezrobociem. (krawiec, prawie 50 lat)

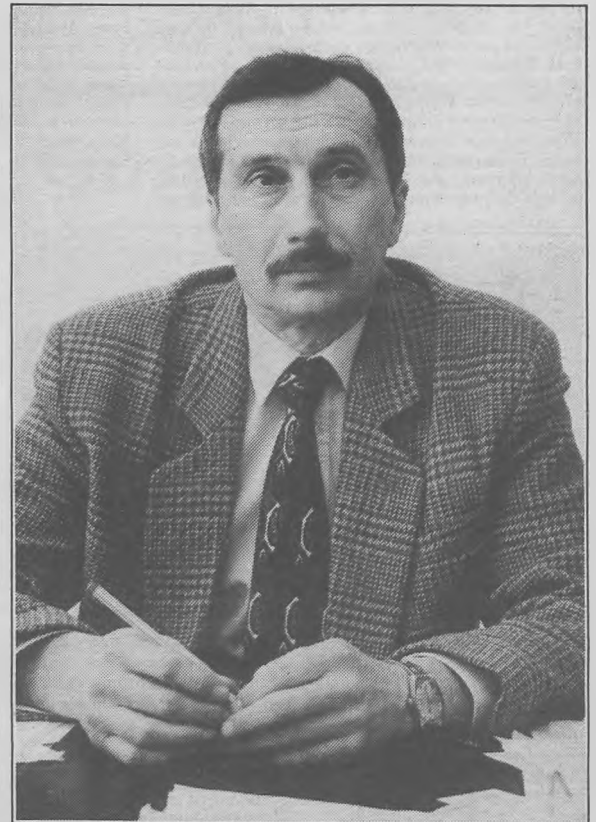
Nie obawiam się niczego. Nie zauważyłem jakiś znacznych rozbojów i myślę, że te sprawy są wyolbrzymiane ze względu na dotację dla policji, która z tego przecież się utrzymuje. (prac. fizyczny, lat 54)

Wieczorem czuję się niezbyt bezpieczna. Przemoc wykazują chyba najczęściej młodzi ludzie, a wieczorem ich grupy często chodzą po mieście. Bardzo często winni są rodzice, którzy uważają swoje dzieci za najświętsze. Przeciwdziałanie temu zjawisku przez policję jest niemożliwe i przede wszystkim powinniśmy zastanowić się nad wychowaniem młodzieży. (ekonomistka, lat 44)

Zebral
Karol Banaszak

LUMENICI

W cyklu tym zamierzamy przybliżyć liderów LUMENU, rodzimej firmy o ponad stuletniej tradycji, dobrze reprezentującej Krotoszyń w kraju i poza jego granicami. Jeden z pracowników niemieckiej firmy współpracującej z LUMENEM, urzędowny wigorem i urodzą formierek świec, określił je mianem „lumenitas”. My nazwalimy pracownice i pracowników Wytwórni Wyrobów Woskowych bardziej po polsku: „lumenitami”.



Fot. „Rzecz” - Pawlik

Zwykle bywa nienagannie ubrany

Kto jest jedynym posiadaczem smokingu w LUMENIE? Jerzy Noworol, utożsamiany przez wielu z Don Pedrem - szpiegiem z Krainy Deszczowców. Zanim w 1995 roku podjął pracę w Wytwórni Wyrobów Woskowych LUMEN, wiele lat pracował w Krotoszyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Dział Techniczny, którym kieruje, zajmuje się bieżącymi remontami i modernizacją stanowisk pracy. Hala przy ulicy Rawickiej to dzieło właśnie tego zespołu. - *Moi ludzie to grupa fachowców wszechstronnie utalentowanych - ocenia swoją ekipę Jerzy Noworol. - To dzięki nim firma dobrze prezentuje się, tak na zewnątrz, jak i od środka.*

Jego domem jest utajniony, wręcz konspiracyjny szept. Na co dzień to miły i grzeczny służbista; przesadnie ostrożny we wszystkim co mówi i co robi. Współpracownicy charakteryzują go na wysłannika służb specjalnych lub Sherlocka Holmesa. Uważają, że lubi się asekurować na każdym kroku. - *Zawsze znajdzie powód, dla którego nie może czegoś wykonać - twierdzą. - Raz jest to mroź, innym razem znów odwilż. Podobno „pięta Achillesa” Jerzego Noworola, spędzającą mu sen z powiek, jest automatyczna brama wjazdowa przy ulicy Sienkiewicza i powiedzenie: Jest światelko. Nie ma światelka (co należy tłumaczyć: brama jest sprawna lub zepsuta). Wszyscy cenią go za trzy rzeczy - że jest konsekwentny i nie lubi prowizorki, za finezyjną sztukę uchylania się od zasadniczych wypowiedzi, która po mistrzowsku opanował - i po trzecie - za specyficzne poczucie humoru.*

Zwykle bywa nienagannie ubrany. Codziennie nosi świetne marynarki i doskonale dobrane krawaty. - *To prawdziwy dżentelmen - mówią o nim lumenowskie kobiety. - Nigdy nie zapomina o ważnych imieninach. Nikt nie przynosi tak pięknych kwiatów jak on. Poza tym, jest doskonałym tancerzem. Pannie twierdzą, że gdyby tak samo organizował prace, jak tańczył na parkiecie, to postawiłby już nie jedną, a co najmniej trzy hale.*

Jerzy Noworol lubi podkreślać, że utrzymuje stosunki z elitą miasta. Stąd pewnie w posiadaniu wspomniany na wstępie smoking i umiejętność podawania doskonałych drinków. W uznaniu jego pełnego poświęcenia dla firmy w 1996 roku przyznano mu „oskara” dla... najlepszego pływaka błotnego, gdyż zdarzyło mu się w trakcie nadzoru prac skąpać się w błocie po kolana. Oczywiście, w eleganckim gamurze.

(jot)

CINDI, czyli Program Powszechnej Zintegrowanej Profilaktyki Chorób Niezakaźnych powołała do życia Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) w 1982 roku. Współpracuje z nią kanadyjskie ministerstwo zdrowia. Program do dzisiaj objął swym zasięgiem 24 państwa, głównie europejskie. Ogólne założenia programu przybliżył na spotkaniu w sali urzędowej miejskiego Krotoszyna prof. dr hab. med. Włodzimierz Sapiński z Akademii Medycznej w Łodzi. Spotkanie odbyło się 25 marca.

Życ zdrowiej i dłużej

W 1992 roku WHO przyjęła Polskę na członka programu CINDI. Udział w nim umożliwił szybki dostęp do najnowszych osiągnięć krajów członkowskich z zakresu profilaktyki zdrowotnej oraz badań przesiewowych, dotyczących przede wszystkim chorób układu krążenia. W Polsce 52 procent zgonów spowodowanych jest tymi chorobami, w województwie kaliskim - 61. - *Wzrastające nakłady na służbę zdrowia nie zmieniają sytuacji, ho społeczeństwo nie udźwignie tego ciężaru* - powiedział profesor Sapiński. - *W Finlandii, która od wielu lat prowadzi u siebie program CINDI, umieralność mężczyzn na choroby układu krążenia spadła o połowę. Moim zdaniem nie ma innej drogi dla medycyny jak profilaktyka.* Wprowadzanie w życie założeń programowych polegać będzie na szerzeniu wiedzy, badaniach i rozpowszechnianiu informacji o wynikach kontroli. Potrzebna będzie do tego sieć współpracy społecznej, ponieważ program

opiera się nie tylko na służbie zdrowia, ale również na: samorządzie, oświacie, wspólnotach religijnych, organizacjach sportowych i społecznych, ubezpieczeniach społecznych, administracji państwowej i środkach przekazu. Na wtorkowe spotkanie informacyjne zaproszeni zostali przedstawiciele przyszłej sieci CINDI, według zaleceń profesora Sapińskiego. Po fachowej prelekcji gościa w żywej dyskusji wyjaśniane były podstawowe problemy w rozumieniu programu. Obecni mieli wątpliwości, czy potrzebny jest nam kolejny program, skoro realizuje się już dwa: Zdrowe Miasto i Szkoła Promująca Zdrowie. - *CINDI zajmuje się tylko człowiekiem, nie szkołą ani stanem zębem* - odpowiedział profesor.

Radni Krotoszyna na najbliższej sesji zdecydować, czy nasze miasto przystąpi do programu CINDI.

(ela)

Obrady Rady



Podczas sesji Rady Miejskiej, która miała miejsce w czwartek, 27 marca, radni głosowali nad jedenastoma uchwałami. W chwili oddawania tego numeru do druku nie znaleźliśmy jeszcze wyników głosowań, jednak - ze względu na wagę poruszanych na sesji problemów, przedstawiamy pokrótce projekty uchwał dotyczących kilku bardzo ważnych dla mieszkańców miasta i gminy kwestiach.

Nowe czynsze

Projekt uchwały czynszowej, która miałaby wejść w życie 1 sierpnia, przewiduje, że miesięczna stawka czynszu regulowanego za lokale mieszkalne wynosić będzie 1,30 zł

za metr kwadratowy powierzchni użytkowej, a za lokale socjalne - 0,48 zł za metr. Poprzednia podwyżka czynszów w naszej gminie miała miejsce w styczniu 1996 roku.

Bilety droższe

Bilet MKZ w strefie miejskiej Krotoszyna ma kosztować 0,60 zł; w strefie do 10 kilometrów - 1,00 zł; do 20 - 1,60; do 30 kilometrów - 2,40 zł.

Parkowy regulamin

Projekt regulaminu korzystania z parków położonych na terenie naszego miasta zabrania chodzenia po trawnikach i kwietnikach, niszczenia roślin, jazdy pojazdami mechanicz-

nymi i rowerami po alejkach parku, zanieczyszczania trawników, dróg i stawów, przestawiania ławek, płoszenia ptactwa, wyprowadzania psów bez smyczy, spożywania napojów alkoholowych, wędkowania w stawach. Osoby naruszające przepisy porządkowe karane będą grzywną.

Pies i obowiązki

Właściciele psów będą musieli prowadzić je na smyczach i w kagańcach, nie dopuszczając do zakłócania przez nie ciszy, nie będą mogli wprowadzać ich do budynków użyteczności publicznej, sklepów, aptek, lokali gastronomicznych, biur, placów gier i zabaw dla dzieci, piaskownic, na teren basenów kąpielowych i stadionów. Obowiązkiem właścicieli będzie też natychmiastowe usuwanie zanieczyszczeń pozostawionych przez psy i koty na chodnikach, jezdniach, placach, parkingach, terenach zielonych, klatkach schodowych i w innych miejscach przeznaczonych do wspólnego użytku. Za naruszanie powyższych przepisów porządkowych właścicielom zwierząt grozić będzie kara grzywny.

(er)



Fot. „Rzecz” - Pawlik

Wiosenne porządki w parku Wojska Polskiego

SINPO kontra radni

- *Panie burmistrzu, spróbuj pan zrobić zakład pracy chronionej, a sam pan zobaczysz. Kupujemy maszynę za 3 do 5 miliardów złotych, a wraca się 120 milionów* - powiedział prezes Spółdzielni Niewidomych SINPO z Poznania.

18 marca odbyło się spotkanie Rady Miejskiej z przedstawicielami zarządu SINPO. Przewodniczący, wiceprzewodniczący i członek zarządu przyjechali do Krotoszyna, aby ogłosić likwidację oddziału krotoszyńskiego. W rozmowie z rajcami udowadniali, że dalsze utrzymywanie filii spółdzielni przy ulicy Polnej jest niemożliwe. Burmistrz Julian Jók, protestując przeciw decyzji SINPO, powiedział: - *Tworzymy w Krotoszynie warsztaty terapii zajęciowej, budujemy basen z ośrodkiem rehabilitacyjnym dla niepełnosprawnych, możemy pomóc także tej sprawie. Dlaczego nikt nam o niczym nie wspomina? Jeżeli chodzi o maszynę, o jakiś weryfikator, na pewno są to rzeczy do naprawienia.* (W rozmowach przed kilkoma dniami członkowie zarządu na pierwszy plan wysuwali między innymi sprawę niesprawnej maszyny.)

Ekonomiczne przestanki

Poznańscy spółdzielcy stwierdzili, że produkcja krotoszyńska nie jest dochodowa. Szczotka naciągana ręcznie przez inwalidów kosztuje około 10 złotych, a w handlu pojawiły się już szczotki wykonane maszynowo, automatycznie. Ich koszt jest o połowę niższy. Także pedzle wytwarzane w Ostrowie (do ich produkcji mają być oddelegowani krotoszyńscy niewidomi) nie dają pełnej gwarancji utrzymania się na rynku. Prawdopodobnie przeniesienie inwalidów do Ostrowa jest tylko rozwiązaniem chwilowym. Spada w handlu zainteresowanie wyrobami rekodzielniczymi, wypierają je fabryczne.

Spółdzielnia ma jeszcze filię w Lesznie, do niedawna miała takową w Pile. Pilecki oddział przejął prywatny zakład pracy chronionej. Ekonomia zmusza podobno SINPO do redukcji filii i chałupników. Spółdzielcy byli zaskoczeni stosunkiem krotoszyńskich samorządowców do problemów inwalidów. Nigdzie decyzje spółdzielni nie spotkały się dotąd z takim odzwiercieniem u władz miasta. Jedyne rozwiązanie, które urządziłoby SINPO, to pomoc gminy w dowożeniu inwalidów do Ostrowa.

Nowe argumenty?

Rajcy krotoszyńscy próbowali wysondować motywy decyzji o likwidacji naszego oddziału. Wiceburmistrz Leszek Kulka stwierdził, że spotkanie miało się odbyć w celu uzgodnienia partycypacji gminy w kosztach: opał, energii, rachunków telefonicznych. Tymczasem wysuwane są argumenty, o których wcześniej nie było mowy. - *Przecież za obiekt nie płacicie ani złotówki* - argumentował Julian Jók. - *W Pile nie płaciłszy, w Lesznie też nie płacimy. Takie są przepisy* - odpowiedział członek zarządu SINPO. - *To nie są przepisy* - skontrolował Jók. - *To jest nasza dobra wola.*

Usiąść przy stole

- *W Pile zakład pracy chronionej przejąłaby nasz dotychczasowy oddział: obiekt, ludzi, maszynę. Czy istnieje możliwość przejścia tutejszego oddziału przez jakiś zakład?* - to była pierwsza konstruktywna wypowiedź spółdzielców, czym wykazali, że, być może, mają ochotę na jakikolwiek dialog o przyszłości inwalidów krotoszyńskich. Burmistrz odpowiedział: - *Proszę pana, gdy przejmowaliśmy na przykład szkoły, to ktoś przyszedł do nas i usiadł przy stole, aby omówić warunki. Jeśli zostanie spełniona ta zasada, to proszę bardzo. Ale nie możemy rozmawiać o czymś, czego nie dotrzymacie. Bo my tu sobie dyskutujemy, a wy jutro na swoim zarządzie nie zmienicie decyzji o likwidacji.*


Kierowniczka Wydziału Spraw Społecznych Leokadia Jerzak przypominała, że prezes JUTRZENKI, pani Olga Kabat, w luźnej rozmowie nie wykluczyła ewentualności przyjęcia pracowników SINPO, ale na pewno nie stanie się to dziś ani jutro. To wymaga czasu. Wszyscy zostali zaskoczeni postanowieniem o przeniesieniu inwalidów do Ostrowa do 1 kwietnia. Poznanianie wyjaśnili, że dla nich oddział w Krotoszynie nie istnieje od pięciu lat, od kiedy miasto przekazało im bezpłatnie budynek. Jest to tylko filia ostrowska.

Szczotki dla bydła

Julian Jók zwrócił uwagę na brak części porozumienia. Radna Maria Kalak zaproponowała SINPO wytwarzanie unikatowej w Polsce szczotki do czesania bydła, bardzo rozpowszechnionej na Zachodzie. Sama chciała taką kupić, ale nikt ich nie produkuje. - *Krowy do nich stoją w kolejce, sama widziałam* - wyjaśniła.

Przedstawiciele SINPO wyszli z sali obrad z zapewnieniem Rady Miejskiej o pomocy dla oddziału. Obiecali, że zrelacjonują dyskusję na posiedzeniu swojego zarządu.

(ela)



PUNKT SPRZEDAŻY W KROTOSZYŃCIE
 ul. Zduńska 38
 tel. (0-64) 22 92 07

odzież robocza
 i ochronna
 koszule
 obuwie
 rękawice
 środki czystości

Będąc producentem odzieży roboczej, możemy zrealizować zlecenia według indywidualnych wymagań odbiorcy

ZAPRASZAMY

od 9.00-17.00, w soboty od 9.00-13.00

Z ministrem nie tyłko o gospodarce

19 marca odwiedził rodzinne miasto, zaproszony na otwarcie mistrzostw zapaśniczych POLAND OPEN '97, Maciej Leśny - podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki. Przed południem, razem z burmistrzem Julianem Joksiem i przewodniczącym Rady Miejskiej Ryszardem Belakiem zwiedził dwa zakłady pracy: LUMEN i BROWAR, spotkał się też z ich kierownikami.

Podczas spotkania w LUMENIE, w którym oprócz gości uczestniczyli: szefowie firmy Mirosława i Janusz Urbaniakowie, jej główny księgowy Alojzy Grenda i kierujący działem marketingu Eugeniusz Parzyszek, rozmawiano nie tylko o sprawach tego rozwijającego się dynamicznie zakładu. Dyskutowano też o polskiej gospodarce w ogóle i o problemach naszej gminy.

Minister Leśny wspominał, na przykład, o tendencji przerzucania przez polskie firmy części produkcji za wschodnią granicę. Według posiadanych przez niego danych, jedna godzina pracy kosztuje w Polsce 6 razy drożej niż w Rosji, 4 razy więcej niż na Ukrainie, 2 razy tyle, co w Chorwacji. Opowiadał też o firmach inwestujących w technologie nazywane przyjaznymi środowisku - technologie modne i powodujące 30-40 procentowy wzrost sprzedaży.

Wysoce obiecująca dla samorządów była wypowiedź Macieja Leśnego



Fot. „Rzecz” - Pawlik

W zakładzie przy Rawickiej.

Od lewej: Ryszard Belak, Julian Joki, Maciej Leśny i Janusz Urbaniak

(który określa się jako zwolennik rozsądnego samorządu) o gospodarce decentralizacji państwa: *„Zadaniem państwa jest robić dobre prawo, a inicjatywa i odpowiedzialność będzie w coraz większym stopniu przesuwana na szczebel lokalny.*

Sporo mówiono o promocji Krotoszyna, między innymi o tym, co zrobić z przeznaczonym pod inwestycje 25-hektarowym terenem przy ulicy Ostrowskiej. Maciej Leśny jest zdania, że w kontekście przyszłego wejścia Polski do Unii Europejskiej nabierają one wartości i być może nie warto oddawać ich teraz za niezbyt wysoką cenę. A o pozyskanie dobrych inwestorów trzeba, zdaniem ministra, bardzo mocno zabiegać.

„Swoistym nieszczęściem Krotoszyna jest jego usytuowanie - z dala od tras planowanych autostrad i dróg

szybkiego ruchu - zgodnie twierdził i minister Leśny, i samorządowcy. Jak uważa Maciej Leśny, na razie inwestorzy interesują się głównie wielkimi aglomeracjami lub miejscowościami położonymi w ich pobliżu, a niebawem przyjdzie czas i na takie miasta jak Krotoszyn.

Pytany o to, ile, jego zdaniem w Polsce powinno być województw, Maciej Leśny odpowiedział: *„Ja myślę, że powinno ich być tylko dwanaście, ale podaję rzekawo, iż będzie aż dwadzieścia pięć.*

Po wizycie w LUMENIE minister Leśny zwiedził krotoszyński BROWAR, po południu uczestniczył w otwarciu mistrzostw zapaśniczych POLAND OPEN.

(cr)

Docierające do nas coraz częściej anonimowe pogramki dotyczące podejścia do praw pracowniczych w zakładach KENWOOD i PRODUCTS wymusiły na nas podjęcie próby zdobycia wiadomości o tych przedsiębiorstwach.

Jak ugasić plotki?

Do PRODUCTSU bardzo trudno się dostać. Pawilonowy budynek otoczony jest szczylnym ogrodzeniem. Zaopatrzona w dzwonek furtka zamykana jest na klucz. Na dźwięk dzwonka wyłania się zza budynku dozorca. Nosi plakiętkę. Rozmawiamy przy płocie, każdy po swojej stronie. Przedstawiam się i proszę o rozmowę z kierowniczką zakładu. Dozorca odchodzi, aby przekazać moją prośbę. Wraca po chwili i mówi, że kierowniczką jest na zwolnieniu, a jej zastępczyni nie wie, czy może ze mną rozmawiać. Mam przyjść, jak wróci kierowniczką.

Mija kilka dni. Znów dzwonię. Inny dozorca, również z plakiętką, rozmawia ze mną w sposób jak wyżej - dzieli nas płot. Odchodzi przekazując moją prośbę. Wraca. Tym razem decyzja jest kategoryczna: rozmowy nie będzie. Pytam, dlaczego. Dozorca nie wie, on jest tylko pośrednikiem. Proszę o wyjaśnienie, ale dozorca odchodzi. Z dość dużej odległości woła głośno: *„Ja was znam, redaktorzy. Tylko kłamięcie.* Próbuję kontynuować dialog, mimo znacznego oddalenia. Dozorca macha ręką i znika za budynkiem. Chciałem zapytać, kiedy bywa w zakładzie właściciel z Kalisza. Być może on byłby bardziej skłonny do rozmów. Na narożnej ścianie pawilonu wisi tablica: PRODUCTS, M. Kupczak.

Do KENWOODU łatwo wejść. Nie strzeżone wejście, puste schody. Po drodze mijają się magazyny JUTRZENKI. Na drugim piętrze pokój z napisem BIURO. Sekretarka po mojej prośbie wzywa na pomoc kierownika produkcji i razem wyjaśniają mi, że bez zgody szefa nie podadzą żadnych informacji. Po kilku dniach zgłaszam się w nadziei, iż właściciel, który bywa tu rzadko, wyraził w międzyczasie zgodę na rozmowę z przedstawicielką prasy. Szef bardzo chętnie udzielił mi swego czasu (wtedy, kiedy będzie), nawet się z tego ucieszył, nie pozwala natomiast pracownikom na przekazywanie jakichkolwiek informacji. Umówiłam się zatem z sekretarką na telefoniczny kontakt, gdyby właściciel pojawił się w Krotoszynie.

Niełatwo zasięgnąć języka o tych, działających w Krotoszynie od kilku lat, zakładach. Krążące o nich plotki pozostają w dalszym ciągu jedynym źródłem informacji.

(ela)

Ojciec, siać

Gmina Krotoszyn użytkowała w ubiegłym roku 15.687 hektarów ziemi, na które składają się: grunty orne, łąki, pastwiska, sady. Pod zasiew zbóż rolnicy przeznaczali łącznie 10.535 ha (73,8 procent całości). Drugie pod względem wielkości uprawianego arealu są buraki cukrowe - 1338 ha (9,7 procent). Coraz mniejszą popularnością cieszą się w gminie ziemniaki. W ciągu ostatnich ośmiu lat powierzchnia ich uprawy skurczyła się o 50 procent. Gospodarze odchodzą od ziemniaczanego interesu, bo nie jest to dla nich już żaden interes: sadzeniaki są drogie, uprawa kosztowna, a zainteresowanie na rynku spada. W ubiegłym roku ziemniaki zajęły 604 ha (4,2 procent) gruntów gminnych.

Na skutek niesprzyjających warunków pogodowych zeszlorcza uprawa rzepaku dała plon tylko z 10 procent obiektywnej powierzchni, czyli 64 ha.

W mieście i gminie dominują grunty III i IV klasy (88 procent).

(ela)

Spokoju ducha, zdrowia
i pogodnych
Świąt Wielkiej Nocy



Wszystkim Lumenitom

życzą
Mirosława
i Janusz Urbaniakowie
- szefowie
W.W.W. „Lumen”



Gospodarze

Roman Poczta

„Mój pradziadek gospodarzył na 7 hektarach. Dziadek dokupił ziemi i powiększył gospodarstwo do 15 ha. Ojciec też powiększył gospodarstwo, do 19 ha. Teraz ja przejąłem ojcowiznę i także zwiększyłem areal - obsiewam aż 32 ha. Budynki gospodarze i mieszkalny od podstaw zbudowali rodzice. Zaczęli w latach 60., skończyli w 1985 roku - mówili Roman Poczta z Rozdrażewa.



Fot. „Rzecz” - Bartoś

„Rodzice również wyposażyli gospodarstwo w maszyny. - Sześć lat temu rozpoczęłem samodzielne rządy. Dodatkowo od 1989 roku zajmuję się handlem artykułami do produkcji rolnej. Najpierw były to pasze i nawozy, teraz opał. Prowadzę też skup trzody chlewnej i bydła. Dzięki temu interesowi stoję jako tako, bo tak samo jak inni zaczynałem od brania wysokich kredytów.

„Roman Poczta dotychczas prowadził tradycyjne gospodarstwo mieszane. Teraz podjął decyzję o przejściu na produkcję mleka. - Planuję hodowlę 30 sztuk bydła, na razie mam 12. Na moją decyzję w pewien sposób wpłynęły ceny żywca, ich duże wahania nie pozwalają na przewidywanie strat czy zysków. Bydło mleczne da mi pewniejszy zarobek.

„Rolnikowi trudno prognozować. Jak przewidzieć burzę albo grad? - W zeszłym roku burza piaskowa zniszczyła mi uprawę buraków. Musiałem siać powtórnie. Prawdopodobnie tej wiosny też będę siał drugi raz, bo wrócił mróz i ziarno pewnie zamrzło.

„Roman Poczta skończył technikum rolnicze, ale sądzi, że dziś to za mało. Dobry rolnik powinien być, jego zdaniem, wykształcony. Poczta czyta chętnie czasopisma rolnicze, na przykład „Agrochemię”, „Chów Bydła”. Bardzo ważna jest też praktyka. On sam zaczął pomagać swemu ojcu w pracy, gdy miał 7 lat.

„Nikt nie może o sobie powiedzieć, że umie już wszystko, a w żadnym wypadku rolnik - Roman Poczta uważa, iż trzeba uczyć się przez całe życie.

Ludzie mają do Poczty z ulicy Krotoszyńskiej zaufanie, bo już trzecią kadencję wybierają go na radnego w gminie Rozdrażew. Ostatnią kadencję jest nawet jej przewodniczącym. Rolnik planuje jednak dać sobie spokój w przyszłych latach i nie kandydować do rady, gdyż uważa, że ma ostatnio za dużo obowiązków, a nie lubi robić niczego byle jak. Potrzebuje odpoczynku.

„Planuję powiększenie gospodarstwa, co najmniej o 20 hektarów. Niestety, ziemia jest droga, trzeba czekać cierpliwie i gromadzić fundusze, a kupić w stosowniejszym momencie. Musiałbym odnowić park maszynowy, na razie śledzę nowinki. Wszystkie marzenia są realne, potrzeba tylko czasu i wytrwałości.

„Jaki jestem? Z kredytów korzystam z umiarem. Staram się pomagać innym, dzielić z nimi moją wiedzę. Co jest najważniejszą cechą rolnika? Wytrwałość. I szczęście. Były ciężkie chwile, ale nigdy nie przyszło mi na myśl zrezygnować. Wiem, że to co złe, kiedyś miją.

„Zona Jolanta nie bierze udziału w pracach gospodarskich. Załatwia sprawy urzędowe, sprząta, gotuje. Ma co robić, bo do stołu codziennie zasiada 10 osób, oprócz czterech synów stołuje się tu jeszcze dwóch pracowników, brat i ciocia. - Wydawanie obiadów wygląda jak w stołówce - mówi Roman Poczta. - Od godziny 12.00 do 17.00. Zona cały dzień spędza w kuchni.

„Synowie chodzą do szkoły podstawowej do III, V, VI i VII klasy. Zaden nie zdradza na razie zainteresowań typowo rolniczych. - Nie oczekuję tego od nich, edukacja przede wszystkim. Pomagają mi trochę, ale nie wygląda to tak jak kiedyś. Mechanizacja ułatwia życie.

(ela)



Fot. Arch.

Znani krotoszynianie

Marian Kusza

Pracę zawodową rozpoczął w krotoszyńskim liceum. Później los skierował jego drogę przez Poznań do Krakowa. Na emeryturę przeszedł jako zasłużony pracownik Muzeum Narodowego w Krakowie.

Urodził się 3 lipca 1915 roku w Krotoszynie, gdzie uczęszczał też do szkoły podstawowej, a następnie do Państwowego Gimnazjum im. H. Kołłątaja. Studia wyższe rozpoczął na Wydziale Medycyny w Poznaniu, ale po roku przeniósł się na Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Poznańskiego, który ukończył w 1946 roku jako magister filozofii z zakresu historii. W okresie okupacji pracował w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Krotoszynie w dziale maszyn rolniczych, a równocześnie brał udział w tajnym nauczaniu młodzieży.

Kariera zawodowa Mariana Kuszy była wyjątkowo bogata w zmiany. Pracę rozpoczął w Państwowym Liceum Ogólnokształcącym jako nauczyciel języka polskiego i historii. Wkrótce powierzono mu funkcję dyrektora w Pań-

stwowym Liceum Handlowym w Krotoszynie. W 1949 roku został powołany na stanowisko dyrektora Wojewódzkiej Szkoły Związków Zawodowych w Poznaniu, a trzy lata później - Centralnej Szkoły Kulturalno-Oświatowej Związków Zawodowych w Krakowie.

Po czterech latach objął urząd kierownika Wydziału Kultury i Sztuki Prezydium Rady Narodowej miasta Krakowa. To właśnie za jego kadencji krakowskie Sukiennice zostały poddane kapitalnemu remontowi. Wtedy też zakończono budowę gmachu Biblioteki Czartoryskich, budynku zwanego PALMĄ - dla pracowników kultury i sztuki, a także internatu dla uczniów szkół artystycznych. W tych latach sprowadzony też został z Niemiec zniszczony podczas okupacji pomnik Tadeusza Kościuszki i umieszczony na bastionie Władysława IV na Wawelu.

W roku 1961 Marian Kusza związał się z muzealnictwem - najpierw jako wicedyrektor Muzeum Historycznego miasta Krakowa, a następnie jako kustosz i kurator Muzeum Narodowego w Krakowie. Cztery lata później mianowany został dyrektorem Biblioteki Czartoryskich.

Za zasługi w upowszechnianiu kultury i sztuki został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Od 1987 roku przebywa na emeryturze.

Na podstawie materiałów dostarczonych przez panią Urszulę Tomaszewską opr. (joł)

18 marca, z okazji otwarcia wystawy „Lubiń w świetle badań archeologicznych”, zorganizowanej z okazji obchodów milenium św. Wojciecha, krotoszynianie mieli niewątpliwą przyjemność spotkać się w REFIEKTARZU z panią profesor Zofią Kurnatowską (która przez blisko 15 lat prowadziła w Lubiniu badania archeologiczne) i ojcem Kornelem Filipowskim, krotoszynianinem z pochodzenia, przeorem lubińskich benedyktynów. Spotkanie zorganizowali: Towarzystwo Miłośników i Badaczy Ziemi Krotoszyńskiej, Krotoszyński Klub Katolicki, ośrodek kultury i urząd miejski. Prowadził je dr Dionizy Kosiński.

Ścięty na nowo się zieleni



Ojciec Kornel mówił przede wszystkim o duchowości zakonu benedyktynów, w którym zeszła przed wiekami złożył śluby także święty Wojciech, wówczas już biskup. Dlaczego? - Prawdopodobnie chciał na nowo rozczuć swoje powołanie - skomentował Kornel Filipowski.

Benedyktyni od wieków kierują się zasadą ORA ET LABORA (módl się i pracuj). Modlitwa dawała i daje im siłę do pracy. Ich zamknięcie w klasztorze, swoistej twierdzy, jest tylko pozorne. - Ducha nie da się zamknąć w murach - mówił przeor. - Ale motywacja do zewnętrznej aktywności tkwi we wnętrzu mnichów, w ich współpracy z Bogiem.

- Benedyktyni to normalni ludzie, których Bóg wezwał. Żyją w absolutnym posłuszeństwie wobec przełożonych - opowiadał dalej ojciec Kornel. - Cztery razy dziennie spotykają się na wspólnej chóralnej modlitwie. Kiedyś robili to aż siedem razy, również w nocy. Można w tych modłach współuczestniczyć, można zwiedzać przepiękny zabytkowy obiekt, na którym dziewięć wieków historii wyryło swoje piętno. Czujemy się w Lubiniu bardzo dobrze, tak też czują się nasi goście. Zachęcam do odwiedzenia opactwa. To zaledwie sześćdzie-



Ojciec Kornel Filipowski - przeor klasztoru w Lubiniu

siąt kilometrów. Trafić łatwo. Rano z Krotoszyna wyjeżdża autobus do Kościana przez Lubią, wraca do Krotoszyna po godzinie trzynastej - zapraszają przeor benedyktynów.

Profesor Zofia Kurnatowska przypomniała, że ponadstulecie archeolodzy

spędzili w Lubiniu około 15 lat. Na dobre zadomowili się tam w roku 1978. Prowadzili badania na wielką skalę, ukierunkowane na odkrywanie pewnych całości, zwłaszcza architektonicznych.

Wykopalska potwierdziła, że pierw-

szym fundatorem opactwa był Bolesław Śmiały. Po jego upadku budowę wstrzymano. Dopiero w latach 30 - 40 XII wieku miała miejsce ponowna fundacja, znacznie skromniejsza. Drugi fundator to Bolesław Krzywousty, którego wspomógł możny ród Awdalców.

Lubin nie omijały dzieje kataklizmy - na przykład najazd Henryka z Głogowa, Jana z Żagania, wojna trzydziestoletnia, potop szwedzki, wojna północna. W dziewiętnastym wieku klasztor zlikwidował zaborca pruski. W 1923 roku kardynał Dalbó oddał uroczysko polskim mnichom benedyktyńskim przybyłym z Czech i Belgii ich starodawną siedzibę. Klasztor odbudowano. Podczas okupacji hitlerowskiej Niemcy zamienili go na obóz przejściowy dla wywożonych do Dachau księży. Klasztor odrodził się po wojnie. Nie na darmo symbolem zakonu benedyktyńców jest ścięty pień wypuszczający nowe odrośla i napis: SUCCISA VIRESCIT (ścięty na nowo się zieleni).

Związki Lubinia z Krotoszyńskim sięgają odległych czasów. Już w XVI wieku przeorem był tam pochodzący z naszego miasta ojciec Łukasz. W roku 1645 rzemieślnik krotoszyń-

ski - mosiężnik Walerian - wyłożył blachą hełm wieży kościelnej. Dziś - przeorem lubińskiego klasztoru jest ojciec Kornel Filipowski.

Z klasztorem przyjaźni się od lat dr Dionizy Kosiński, dzięki któremu spora grupa młodzieży licealnej miała okazję poznać Lubią. Dr Kosiński jest prawdziwą kopainią wiedzy o opactwie w Lubiniu, dobrym duchem refektarzowej wystawy i pomysłodawcą spotkania z profesorem Kurnatowską i ojcem Filipowskim.

Tekst i zdjęcia
Romana Hyszczo



Prof. Zofia Kurnatowska

Droży Państwo!

Informujemy, że nekrologi i krótkie teksty pożegnalne publikujemy na łamach „Rzeczy” nieodpłatnie. Prosimy o osobiste składanie ich w redakcji lub w Drukarni Krotoszyńskiej p. Zbigniewa Zielińskiego przy ulicy Floriańskiej 1.

(red.)

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej

zmarłego
ANDRZEJA SKOTARKA

Serdeczne podziękowania
składa
RODZINA

Dnia 20 marca 1997 zmarła, przeżywszy 74 lata
nasza ukochana

Ś.p.
BRONISŁAWA SĘDZIAK

W smutku pogrążona
Rodzina

Samochody użytkowe VW zarabiają na sobie i swojego właściciela

VOLKSWAGEN

- auto nr **1**

Tytuł ten międzynarodowe jury przyznało w tym roku VOLKSWAGENOWI PASSATO-WI. O jego przyznaniu decydują czytelnicy, dziennikarze, eksperci i zawodowi kierowcy. W styczniu tego roku VOLKSWAGEN zanotował dwucyfrowy wzrost sprzedaży.

Nowy VOLKSWAGEN LT, zaprojektowany z myślą o wydajności

Wysoka wydajność i niskie koszty eksploatacji to cechy najtrafniej opisujące nowego LT. Oferuje bardzo dobry stosunek ceny do wartości użytkowej. Skonstruowany został z myślą o oszczędnej eksploatacji i komforcie pracy. Niezależne zawieszenie kół przednich oraz znaczne dopuszczalne obciążenie osi pozwalają optymalnie wykorzystać jego możliwości transportowe. Samochód ten przystosowany jest do przewozu maksymalnych ładunków na długich trasach i w każdych warunkach. zabiera towary o wadze do 2500 kilogramów i objętości do 13,4 metrów sześciennych. Nowy LT zapewnia komfortowe miejsce pracy kierowcy - łatwe wsiadanie, doskonale wyciszenie kabiny.

Dostęp do przestrzeni ładunkowej możliwy z trzech stron pozwala, między innymi, na łatwy i jednoczesny załadunek europalet. VOLKSWAGEN LT został wyposażony w doskonale i oszczędne jednostki napędowe.

Pragnę zwrócić uwagę Państwa na silnik wysokoprężny o mocy 75 kW (102 KM), który charakteryzuje się ponad przeciętną mocą i dużą elastycznością przy jednocześnie niskim zużyciu paliwa.

We wszystkich modelach montowana jest seryjnie pięciobiegowa skrzynia manualna oraz hamulce tarczowe z przodu i z tyłu. W wyposażeniu dodatkowym znajduje się, między innymi, system ABS/EDS - zapobiegający blokowaniu się kół i umożliwiający swobodne manewrowanie kołami przednimi w trakcie nagłego hamowania.

Nowy LT dostępny jest w wersji combi lub jako zamknięty furgon z dachem płaskim lub wysokim. Inna oferta to wersja ze skrzynią ładunkową i pojedynczą względnie podwójną kabiną. LT nadaje się szczególnie do wykorzystania w transporcie indywidualnym, budownictwie i usługach, a odmiana combi w przewozach turystycznych i szkolnych.

Nawet najbardziej wymagający klient przekona się do wydajności LT. Inwestując w jakość i wydajność zainwestujecie więc, Państwo, w nowego LT. Kupić go można w salonie IGNASZAKA w Kaliszu. U tego dealera uzyskasz wyczerpujące informacje na temat kredytowania zakupów i dobrze zorganizowanych systemów leasingowych.

• tekst sponsorowany • tekst sponsorowany • tekst sponsorowany •



Przebojem w Polskę

Jak podaje pismo AUTO ŚWIAT z 12 marca, polski rynek samochodowy jest najbardziej dynamiczny w Europie. Tylko w styczniu Polacy kupili ponad 41.000 nowych aut - większość w ramach kontyngentu bezcłowego. Pod względem liczby sprzedanych w ubiegłym roku samochodów znajdujemy się na ósmym miejscu w Europie.

Najchętniej Polacy kupowali fiata cinguecento, potem malucha, fiata uno, punto, bravo i brava. Coraz więcej samochodów sprzedaje w Polsce koreański DAEWOO - w styczniu było to o 33 procent więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Znacząco wzrosła też sprzedaż aut opel i peugeot. Chętnie kupowane są w Polsce toyota carina i honda civic. Pobity już popularnością takie samochody jak, na przykład, renault megane, opel astra, skoda felicia i volkswagen polo. Wzrost sprzedaży odnotowały też firmy: Renault, Volkswagen, Skoda, Citroen i Ford.

oprac.
(er)

SPRZEDAŻ (za pismem AUTO ŚWIAT)

Firma	sprzedaż w okresie		% udziału w rynku	
	I '97	I '96	I '97	I '96
1. FIAT	12.148	11.403	29,40	39,07
2. DAEWOO	8.254	6.164	19,97	21,12
3. GM-OPEL	2.972	1.304	7,19	4,47
4. RENAULT	2.794	2.022	6,76	6,93
5. PEUGEOT	2.416	1.529	5,85	5,24
6. HONDA	2.034	906	4,92	3,10
7. TOYOTA	1.963	681	4,75	2,33
8. VW	1.953	1.178	4,73	4,04
9. SEAT	1.616	838	3,91	2,87
10. CITROEN	1.497	825	3,62	2,83



Volkswagen Group

Nowa SKODA FELICIA COMBI

to
najtątszy samochód
dla Twojej rodziny
i Twojej firmy

Cena już od... 29.000 zł,-

Posiadając przedpłatę na polski samochód - kupujesz SKODĘ bez podatku VAT!
KREDYTOWANIE W WIELU BANKACH

AUTO IGNASZAK

62-800 KALISZ

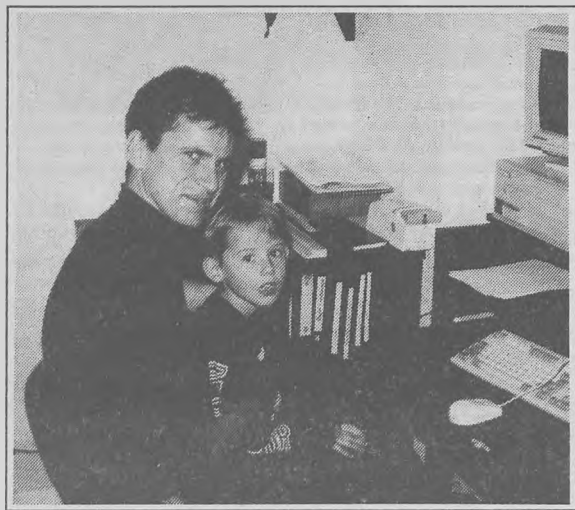
Al. Wojska Polskiego 5

tel. (0-62) 649-796, 649-537



Cieszymy się z radości innych

Lechosława Witka i Włodzimierza Kajewskiego powołana przez naszą redakcję Kapituła Tytułu KROTOSZYNIANIN ROKU uhonorowała w lutym (obok trzech innych osób) nominacją do tytułu: Krotoszyńianin Roku 1996. Na co dzień prowadzą oni kompleks hotelowo-restauracyjny KROTOSZ. Pomagają też różnym organizacjom i instytucjom, wspierają lokalne pomysły i inicjatywy. Poniższym tekstem pragniemy przybliżyć Państwu obu panów.



Lechosław Witek z synem

Fot. Arch.

Z zawodu jestem...

- magistrem turystyki i rekreacji, ukończyłem wrocławską AWF, pracowałem w WSM-ie, w 1987 roku zostałem kierownikiem hotelu, a w roku 1991 wzięliśmy z kolegą hotel w dzierżawę (L.W.).
- technikiem hotelarzem. Pracowałem w Szklarskiej Porębie w domu czasowym hależącym do WSM-u. Tam zetknąłem się z turystyką i hotelami, dlatego podjąłem naukę w Studium Hotelarstwa w Jeleniej Górze, pracowałem też jakiś czas w hotelu EUROPA w Kaliszu. W 1987 roku nadarzyła się okazja powrotu do Krotoszyńska i wtedy zostałem zastępcą Leszka (W.K.).

Moja żona...

- Magdalena, pracuje jako pedagog szkolny w Szkole Podstawowej nr 8. Po prostu jest wspaniała. (L.W.)
- Anna, jest nauczycielką w Szkole Podstawowej w Zdunach. Dziwi się, że ze mną wytrzymuje, często nie ma mnie w domu, pracując od rana do wieczora, a ona jest wyrozumiała i kocham ją za to. (W.K.)

Dzieci...

- syn Tomasz, w kwietniu skończy 7 lat, interesuje się sportem, turystyką i modelarstwem. (L.W.)
- Mikołaj, w tym roku pójdzie do pierwszej klasy. Lubi pobiegać za piłką, jak każde dziecko, poza tym lubi zwierzęta i góry, gdzie czasem wyjeżdżamy razem na weekendy. (W.K.)

Moja dewiza życiowa brzmi...

- być człowiekiem. (L.W.)
- przede wszystkim pomagać innym, bo może jak ja komuś pomoże, to ktoś mi pomoże, gdy będę w potrzebie. (W.K.)

Dziwi mnie...

- stosunek niektórych ludzi do rzeczywistości, popadanie z jednej skrajności w drugą. Dziwi mnie zazdrość ludzka i zawiść, które nie pozwalają rozwijać się innym ludziom. Gdy ktoś do czegoś dochodzi, to rzuca mu się pod nogi kłody. (L.W.)
- nicnawieść ludzka, to, że ludzie wyządzają sobie krzywdę. (W.K.)

Lubię...

- swoją pracę, sport i turystykę. (L.W.)
- spokój i spacer górskie o każdej porze roku. Dla mnie morze nie musi istnieć, ale bez gór się nie obejdę. (W.K.)

Wzrusza mnie...

- krzywda ludzka, szczególnie wtedy, gdy dotyczy dzieci. (L.W.)
- chyba obaj jesteśmy uczuleni na to samo... (W.K.)

Cieszę się...

- z radości innych, z tego, że żyje, że mam wspaniałą rodzinę. (L.W.)
- gdy inni się cieszą. (W.K.)

Czytam...

- książki opisujące ludzkie przeżycia; podróżnicze. Interesuje mnie też tematyka drugiej wojny światowej, a z czasopiśmie czytam WPROST. (L.W.)
- jeżeli jest czas - wszystko to, co jest dobre i ciekawe. (W.K.)

Muzyka której słucham...

- lata 60-te i 70-te, stary rock polski i zagraniczny, muzyka elektroniczna, czasem też poważna. (L.W.)
- lata 70-te i 80-te, blues i stare zespoły rockowe. (W.K.)

Cofnąłbym się w czasie...

- na studia. Trochę inaczej podszedłbym do niektórych rzeczy. Przede wszystkim korzystałbym z wszystkich możliwych kursów, na przykład na instruktorów, teraz by się przydało. (L.W.)
- nie chciałbym się cofnąć. Wydaje mi się, że to, jak żyłem i co robiłem, to było dobre i nie zmieniałbym tego. (W.K.)

Czasy szkolne wspominam...

- z nostalgią. (L.W.)
- z sympatią. Fajnie było. Inaczej patrzyliśmy na świat, nikt się niczym nie przejmował, podchodziliśmy do wszystkiego spontanicznie i żywiołowo. Teraz wszystko inaczej wygląda... (W.K.)

Największym autorytetem...

- są dla mnie rodzice. Zawdzięczam im praktycznie wszystko. Na pewno nie było im łatwo. Pochodzę z rodzi-

ny robotniczej, rodzice pracowali ciężko żeby nas wychować i wykształcić. Było to sporym obciążeniem, a oni podotali. Będąc dzieckiem za autorytet uważałem Winnetou. On był zawsze taki szlachetny i dobry. (L.W.)
- są dla mnie tylko i wyłącznie rodzice. Było nas trzech braci, ojciec utrzymywał całą rodzinę, matka ciężko pracowała w domu. Z trójką chłopaków miała trzy światy. Nie było łatwo, ale rodzice starali się, żebyśmy byli zadowoleni. (W.K.)

Cenię w ludziach...

- szczerłość, lojalność, wiarę we własne siły. (L.W.)
- szczerłość. (W.K.)

Kobieta powinna być...

- zadbana. Taka jak moja żona. Nie ma kobiet brzydkich, są tylko mniej lub więcej zadbane. (L.W.)
- elegancka, ładna, umiejąca dbać o dom i stworzyć w nim odpowiednią atmosferę. (W.K.)

Marzę o...

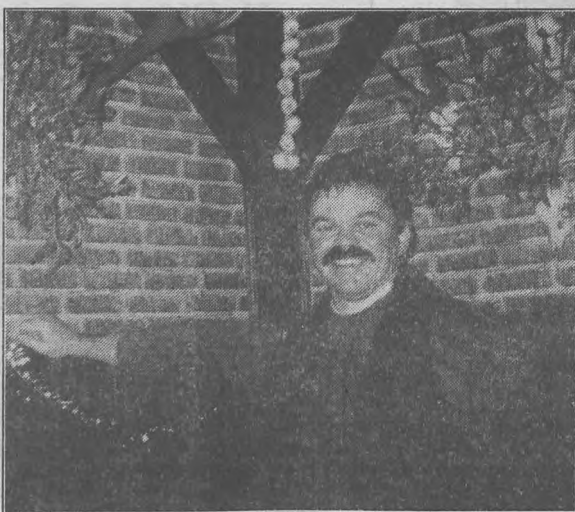
- podróży dookoła świata, żeby zwiedzić i zobaczyć jak najwięcej. (L.W.)
- żeby się wreszcie przeprowadzić do nowego domu. Mam budowę na wykończeniu i postanowiliśmy z żoną, że w tym roku się przeprowadzimy - chciałbym, żeby to się spełniło. (W.K.)

Pieniądze...

- rzecz nabyta. Są potrzebne w życiu, ale nie są najważniejsze. Nigdy nie zamieniłbym na nie zdrowia. Podobno szczęścia nie dają, chociaż bez nich ciężko, ale na pewno nie powinny stać się celem w życiu. (L.W.)
- jak są, to dobrze, ale nie są najważniejsze w życiu, najważniejsze jest zdrowie. (W.K.)

Wakacje spędzam...

- jeżeli tylko jest to możliwe, to z rodziną nad morzem. Jeździmy też na wycieczki. (L.W.)
- wyciągam żonę w góry, chociaż ona za nimi nie przepada. Dlatego też, żeby żona była zadowolona, jeździmy również do Skorzęcina nad jeziorem. (W.K.)



Fot. Arch.

Włodzimierz Kajewski jak zawsze uśmiechnięty

Zjadłbym kolację...

- z Wałęsą, Kwaśniewskim i Urbanem, miałbym do nich kilka pytań. (L.W.)
- z moją żoną, zimą w schronisku w soko w górach, ale to jest niemożliwe, bo ona mi tam w życiu nie wejdzie. (W.K.)

Zmynamie...

- lubię. (L.W.)
- nie cierpię. Mogę zrobić wszystko w domu oprócz zmywania. (W.K.)

Zwierzęta...

- bardzo lubię. W tej chwili mam żółwia. (L.W.)
- lubię. Mam psa Akera, syn ma chomika i akwarium. (W.K.)

Boję się...

- na pewno nie burzy, jeżeli już to napaści w nocy. (L.W.)
- idiotów i ludzi fałszywych. (W.K.)

Jestem...

- wesołym, normalnym człowiekiem. (L.W.)
- to ktoś inny powinien ocenić, nie wiem jaki jestem, trudno siebie samego ocenić. (W.K.)

Alkohol...

- nie piję w ogóle, były okresy gdy było go za dużo w moim życiu. (L.W.)
- alkohol jest dla ludzi, jeżeli pije się go z umiarem. Najbardziej lubię piwo. (W.K.)

Papierosy...

- palę od 20 roku życia z przerwą roczną. (L.W.)
- nie palę i nie palę, od czasu do czasu wieczorem palę fajkę. (W.K.)

Krotoszyn...

- kocham to miasto, jest jednym z ładniejszych miasteczek jakie widziałem. Poza tym czuję do niego sentyment i zawsze wracam tu z radością. Estetyka zmieniła się na plus. (L.W.)
- miasteczko nasze kochane. Nie wyobrażam sobie, żebym miał mieszkać w innym mieście. Tu się urodziłem, tu mam przyjaciół i rodzinę. (W.K.)
Z nominowanymi rozmawiała

Monika Menzfeld



Marcin Świetlicki - raz śmieje...

KTO oczekiwał upoetycnionego kwilent...
zawiodł. Marcin Świetlicki nie kwili, a tylko prowokuje. Pomiędzy wierszami prowadzi...
monolog z leitmotivem: Zespół nazywa się...

Ten liryczny prowokator

Prawdziwy dialog zawsze zaczyna się muzyką...
Potem na chwilę przysiadła, zapala papierosa...
Pomyliłem się! to miasto nigdy nie będzie...
Grzegorz Turnau! Zbigniewa Preisnera...
Dystans z sarkazmem pomieszany? Odlot...
dowca? A z drugiej strony: Przyszł...
określają trzy podstawowe pojęcia: męczy...
biu i męczyzna przedzieleni światłem...
Wzmocniona intensywnym rockiem poezja...
wersuje. Poza dyskusją pozostaje jednak...
znaczenie? Ważne jest tylko porozumienie...
wierszem iluminacja. Jak światło pomiędzy...

Złoto nie dla nas

Bardzo gościnni okazali się polscy zapaśnicy stylu wolnego w II Międzynarodowych Mistrzostwach kraju POLAND OPEN '97, pozwalając zagranicznym gościom zdobyć złote medale we wszystkich kategoriach wagowych. Polacy wywalczyli tylko cztery drugie lokaty i jedno trzecie miejsce.

Licznie zebrana publiczność, wypełniająca przez trzy dni salę klubową CERAMIKA w Krotoszynie, gdzie odbywały się zawody, miała wrażenie pewnego niedosytu. Startowała przecież cała nasza czołówka. Dla Krotoszyna była to wielka impreza sportowa, przygotowana już tradycyjnie starannie, wielkim nakładem pracy i kosztów przez LKS CERAMIKA, przy wsparciu UMIG, Urzędu Wojewódzkiego, Polskiego Związku Zapaśniczego i licznych sponsorów.

A oto co o zawodach powiedzieli: **Zygmunt Kret** (trener reprezentacji): *Turniej na pewno był imprezą interesującą, a udział wybitnych zawodników Rosji, Turcji i Białorusi pozwolił nam obejrzeć kilkanaście walk na światowym poziomie. Startowali przecież dwaj mistrzowie olimpijscy z Atlanty - Bauraisa Saitiev (najlepszy zawodnik turnieju) i Murad Magomedow z Rosji oraz polscy medalści (mistrzostw Europy i świata juniorów), w tym Marek Garmulewicz (dwukrotny mistrz Europy) i*

Dla uczczenia rocznicy śmierci Janka Młynarza, byłego prezesa koła Ligi Obrony Kraju przy Wytwórni Sprzętu Mechanicznego, działacze tego koła przeprowadzili 16 marca zawody w strzelaniu z karabinka pneumatycznego.

Bomba na strzelniczy

W kategorii szkół podstawowych udział wzięły następujące drużyny: SP 1 pod opieką Tadeusza Gronka, SP 5 z Krystyną Azgier, SP Rozdrażew z Piotrem Horyzaki i SP Benice z Ewą Kryś. Wyniki konkursu: I miejsce zajęła drużyna „jedynki” w składzie: Mariola Kaczala, Bartek Marciniak, Szymon Czubak (106 punktów); II m. Benice: Michał Paterok, Grzegorz Szostak, Olek Grobelny (105 pkt.); III m. Rozdrażew: Iwona Tanaś, Monika Przepierzyska, Karolina Rembas (104 pkt.). Indywidualnie najlepsi byli: Bartek Marciniak (SP1, 39 pkt.), Krzysztof Łuczak (SP5, 39 pkt.), Monika Przepierzyska (SP Rozdrażew, 38 pkt.).

Rywalizacja seniorów prowadzona była tylko indywidualnie. Klasyfikacja: I m. Wojciech Ptak (KSS KROTOS, 87 pkt.), II m. Zbigniew Nowak - 85 pkt. (KSS KROTOS), Izabela Pyrzewska - 84 pkt. (Zespół Szkół Zawodowych Nr 1).

Za bombę zawodów uznano szesnastoletnią Iżę Pyrzewską, która zagroziła dotychczasowym mistrzom.

Nagrody i dyplomy wręczali prezes LOK-u Andrzej Kujawa i synt ekspresza Robert Młynarz, sędziowali: Antoni Azgier, Tadeusz Gronek i Jerzy Jelka.

(az)

Mistrzostwa planszowe

Rada Miejsko - Gminna Ludowych Związków Sportowych w Krotoszynie przeprowadziła szachowe i warcabowe Indywidualne Mistrzostwa LZS-u w swojej gminie. Zawody odbyły się 16 marca w sali Wiejskiego Domu Kultury w Kobiernie.

Najlepszymi warcabistami okazali się: Paweł Krystek - I miejsce, Kobierno; Krzysztof Rumian - II m., Kobierno; Mirosław Młyński - III m., Wielowieś; Mirosław Śwędrowski - IV m., Kobierno. Tytuł warca-

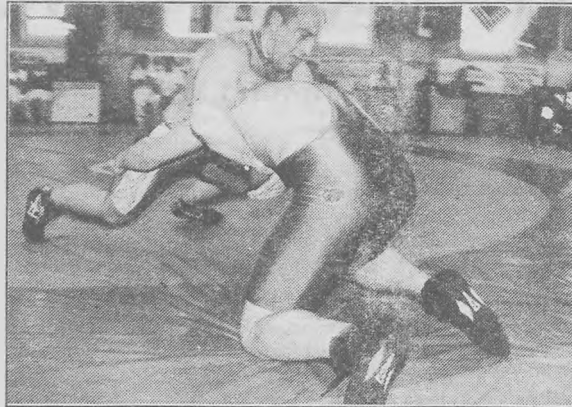
karol Chyliński (wicemistrz świata juniorów). Ogólnie jednak wyniki naszych zapaśników oceniam jako średnie, ale pamiętajmy, że jesteśmy w okresie przygotowawczym do Mistrzostw Europy, które odbędą się w maju w Warszawie. Teraz czeka nas okres intensywnej pracy i nadrobienie czy zmniejszenie wyraźnych braków dzielących nas od czołówki europejskiej. Liczę jednak, że jeden medal lub dwa medale potrafimy wywalczyć.

Henryk Marcisz (przewodniczący Zarządu LKS CERAMIKA):

- Pod względem sportowym był to na pewno najlepszy turniej przeprowadzony w Krotoszynie. Zagraniczni zapaśnicy ostro sprawdzili naszą kadre, potwierdzając swą klasę. Jako organizatorów cieszy nas pozytywna opinia gości turnieju, którym staraliśmy się wyhodzić naprzeciw. Gdy na przykład, zawodnicy Turcji i Rosji poprosili o baraninę (gdyż nie jedzą wołowiny ze względów religijnych), kuchnia hotelu KROTOSZ narychmiała ją przygotować. Tradycyjnie już imprezę inaugurujemy częścią artystyczną. Tym razem zaprosiliśmy piosenkarkę Andrzeja Rostewicza i jego dwie nowe partnerki.

Roman Sakson (sędzia główny turnieju):

- Międzynarodowa ekipa sędziowska to znawcy zapasów. Dlatego nie zanotowano żadnych pomyłek, a drobne kontrowersje w ostatecznej punktacji nie wypaczyły wyników walk. Zwycięzili lepsi zawodnicy. A pa-



Fot. „Rzecz” - Pawlik

Już w pierwszej walce eliminacyjnej Adam Chojnacki (GRUNWALD Poznań) trafił na silnego przeciwnika

miętajmy, że przy błyskawicznych często akcjach, gdzie trzeba nadążyć z obserwacją i oceną ich prawidłowości, mogą zdarzyć się omyłki, za-uważalne dla publiczności

O zdrowiu zawodników dbali lekarze: Dorota Młynarska i Przemysław Chleboś (szef Wojewódzkiej Poradni Sportowo-Lekarskiej), który stwierdził, że:

- W tak kontaktowym sporcie jak zapasy, zwłaszcza przy wyrównanym poziomie zawodników i naprawdę intensywnym natężeniu walki, zda-

niają się różne mikrourazy, które jednakże eliminują zapaśników z turnieju, co obserwujemy też tutaj. Po udzieleniu drobnej pomocy walka trwa dalej, a to też dzięki temu, że ogólny stan zdrowia sportowców, na tym poziomie, musi być dobry.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

katgoria 54 kg:

- I - Jovri Senik (Białoruś)
- II - Stanisław Surdyka (STAL Rzeszów)
- III - Maksim Mołnow (Rosja)

IX - Jewgienij Mielnik (CERAMIK)

katgoria 58 kg:

- I - Aleksander Gowzow (Białoruś)
- II - Tadeusz Kowalski (AZS AWF Warszawa)

III - Slava Senik (Białoruś)

katgoria 63 kg:

I - Oleg Gogol (Białoruś)

II - Sergiej Smal (Białoruś)

III - Skamel Raskedar (Rosja)

katgoria 69 kg:

I - Juri Zwejiński (Grodno)

II - Karol Chyliński (BIZON Milicz)

III - Mariusz Dąbrowski (ZKS Koszalin)

X - Sławomir Wawrzyniak (CERAMIK)

katgoria 76 kg:

I - Bauraisa Saitiev (Rosja)

II - Muhamed Sedat Dumlu (Turcja)

III - Igor Kozyr (Białoruś)

IV - Aleksander Andrusiak (CERAMIK)

katgoria 85 kg:

I - Murad Magomedow (Rosja)

II - Riza Ali Keser (Turcja)

III - Wiktor Serbin (Białoruś)

IX - Sergiej Bandura (CERAMIK)

katgoria 97 kg:

I - Magomedow Kura (Rosja)

II - Sakru Kazan (Turcja)

III - Aslan Hagurow (Rosja)

katgoria 125 kg:

I - Mahmet Aydin Polatci (Turcja)

II - Marek Garmulewicz (SLAVIA Ruda Śląska)

III - Oleg Kurpiakow (Rosja)

VII - Marek Paczków

IX - Wojciech Wala (CERAMIK)

X - Robert Paczków

Zebrał Witold Blandzi

ASTRA Krotoszyn - MKS Kutno 1:1 (0:0)

Stracone szanse, stracone punkty

Po bardzo udanej inauguracji rundy wiosennej III ligi i zwycięstwie w Piotrkowie, kibice spodziewali się równie efektownej postawy ASTRY w spotkaniu z przedostatnim zespołem w tabeli.

Mecz rozpoczął się z ponad czterdziestominutowym „poślizgiem”, gdyż goście spóźnili się na stadion w Krotoszynie z powodu awarii autokaru.

Pierwsze minuty były dość chaotyczne. Zaden z zespołów nie potrafił przeprowadzić składnej akcji. Stopniowo przewagę w polu zyskiwała ASTRA. W 10 minucie, po dośrodkowaniu Pawła Szczepaniaka z rzutu wolnego, dobrze w pole karne wchodził Krzysztof Wewiór. Natomiast doskonałą sytuację przed bramką MKS-u miał Sławomir Wleczorek, ale jego strzał sparował bramkarz gości. Z kolei w 23. minucie dobrą okazję do zdobycia bramki stracili piłkarze z Kutna. Odpowiedź gospodarzy po tej akcji była natychmiastowa - po uderzeniu z dystansu Grzegorza Idzikowskiego kutnowski bramkarz z trudem odbił piłkę, która trafiła jeszcze w poprzeczkę. Przewaga ASTRY rosła z minuty na

minutę, a przeciwnicy ograniczali się tylko do kilku kontrataków. Jednak nic nie wynikało z dominacji krotoszyńian (choć groźnie strzelał nie tylko Wleczorek, także Zbigniew Okoński) - pierwsza część spotkania zakończyła się bezbramkowym remisem.

Wreszcie w drugiej połowie, w 63. minucie, prawym skrzydłem ładnie przeszedł Okoński i dokładnie dośrodkował. W polu karnym znalazł się Jacek Marczniak, który precyzyjnym strzałem głową umieścił piłkę w bramce, zdobywając prowadzenie dla ASTRY. Kilka minut później prawą stroną przedarł się Michał Kosiński - po strzale Okońskiego tylko skuteczną interwencją bramkarza z Kutna uchroniła jego zespół przed utratą drugiego gola. Niestety, od tego momentu piłkarze ASTRY zapomnieli o obronie, co w 68. minucie skrzętnie wykorzystali goście. Po szybkiej kontrze Dariusz

Janik uzyskał wyrównującą bramkę. Groźne kontrataki gości trwały nadal. Ostatni kwadrans należał znów do gospodarzy, jednak do końca meczu nic się już nie zmieniło. Ataki ASTRY przypominały bowiem „walenie głową w mur”, gdyż były dość łatwo rozmontowywane przez dobrze dysponowaną obronę gości.

Tak więc po wielu straconych szansach na zdobycie bramek, straciliśmy niemal pewne (jak mogłoby się wydawać) zwycięstwo. Zatem remis z MKS-em Kutno dał nam zaledwie jeden punkt, zamiast trzech - w przypadku wygranej. Trochę szkoda tych straconych punktów, tym bardziej że w perspektywie czekają nas mecze z drużynami ze ścisłej czołówki ligowej tabeli. Trzeba będzie w nich zagrać z większą determinacją i konsekwencją, a co najważniejsze - skutecznie.

(wig)

Siatkarski finał

21 marca w sali LO w Krotoszynie odbył się finał wojewódzkiej Igrzysk Młodzieży w siatkówce chłopców szkół podstawowych. Zakwalifikowały się do niego: SP nr 5 i SP nr 8 z Krotoszyna oraz SP nr 17 i SP nr 18 z Kalisza. W pierwszym meczu SP nr 8 przegrała z SP nr 18 (0:2),

natomiast „piątka” pokonała „siedemnastkę” (2:0). W meczu o brązowy medal lepszą okazała się SP nr 17, która w dwóch setach (do 6 i do 11) pokonała „ósemkę”. Mistrzem została SP nr 18 z Kalisza, która pokonała SP nr 5 z Krotoszyna (w setach do 7 i do 6).

(wh)

FASCYNUJĄCE WYZWANIE

- *Należy jeść małą byczeczką - powoli, ale zawsze...* Te prosto powiedziane słowa zawierają w sobie sekret. Jest to sekret powodzenia i niezależności, czyli sukcesu. Cóż zrobić, żeby ten sukces osiągnąć? Najlepiej przyjrzeć się TYM, którzy próbują i podejmują wyzwania. Tylko człowiek podejmujący ryzyko może w życiu do czegoś dojść. Nic nie traci, a zyskać może wiele!

Jednym z ludzi sukcesu jest pan Tadeusz Grzegorski z Koźmina - właściciel firmy TAGO. Tu wytwarzane są artykuły z tworzyw sztucznych. Pan Tadeusz prowadzi zakład razem z żoną Marią - swoją prawą ręką. Mają troje dzieci. Najstarsza córka - Małgosia - studiuje na drugim roku marketingu i zarządzania w Poznaniu. Niedawno, bo od 4 do 7 marca reprezentowała firmę na ósmym Targach Łączności INTER-

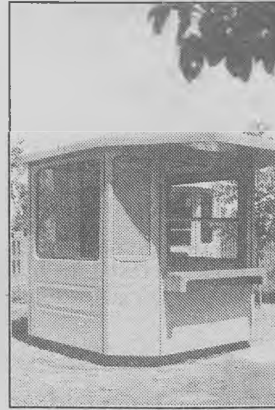
TELECOM w Łodzi.

TAGO pokazało tam kabinę telefoniczną dla niepełnosprawnych z regulowaną wysokością aparatu. Jest jedynym dostawcą tego rodzaju kabin dla potrzeb Telekomunikacji Polskiej.

Asortyment wytwarzanych przez firmę towarów jest duży - począwszy od toczków do jazdy konnej, przez plastikowe wanny, tablice do koszykówki, sprzęt sportowo-rekreacyjny,

kabiny telefoniczne, wiaty przystankowe, plastikowe kioski, do wielu innych wyrobów.

W głowie pana Tadeusza wciąż rodzą się bowiem nowe pomysły. Nie



chce specjalizować się wyłącznie w jednym asortymencie, mimo że, jak twierdzi, produkcja wielu różnych rzeczy jest dosyć kłopotliwa. Ale - lubi swoją atrakcyjną i urozmaiconą pracę, podobnie jak i jego pracownicy.

Od 1994 roku zakład mieści się w



Koźminie przy ulicy Przemysłowej. Jest to teren byłej Chemicznej Spółdzielni Pracy. Młoda załoga liczy 30 osób, zatrudnionych na stałe w systemie akordowym. Szef jest wymagający i płaci wyłącznie za jakość. Jego wyroby są bardzo dobre, znalazły uznanie przede wszystkim w USA.

Rynek zbytu firmy TAGO jest ogromny. Obejmuje i Polskę, i kraje położone daleko od jej granic. W niedługim czasie ukażą się w Polsce tablice do koszykówki - po konkurencyjnych cenach. Ich głównym odbiorcą są jednak Stany Zjednoczone. W tegorocznym sezonie letnim prawdopodobnie wejdą na rynek rowery wodne produkowane przez TAGO. Na uwagę zasługują też wspaniałe i bardzo bezpieczne kajaki w stylu ka-

nadyjskim. Wszystko w harmonizujących ze sobą, żywych kolorach.

12 marca tego roku w Krotoszynie otwarty został pierwszy salon samochodowy. Chwila zastanowienia i pytanie: Kto podjął to fascynujące wyzwanie? Odpowiedź nasuwa się sama: pan Tadeusz Grzegorski - człowiek, który nigdy nie bał się podejmować ryzyka. Nawiązał współpracę z dealerem spółki AUTO-KOMA z Poznania. Otworzył salon DAEWOO oferujący samochody osobowe i dostawcze.

Gratulujemy Panu pierwszej sprzedanej NEXII! Oby tak dalej! Życzymy, żeby wszystkie podejmowane przez Pana wyzwania były sukcesem.



Junior w kajaku opatentowanym przez ojca

• tekst sponsorowany • tekst sponsorowany • tekst sponsorowany • tekst sponsorowany • tekst sponsorowany • tekst sponsorowany •

CENTRUM DAEWOO

ac *auto
coma*

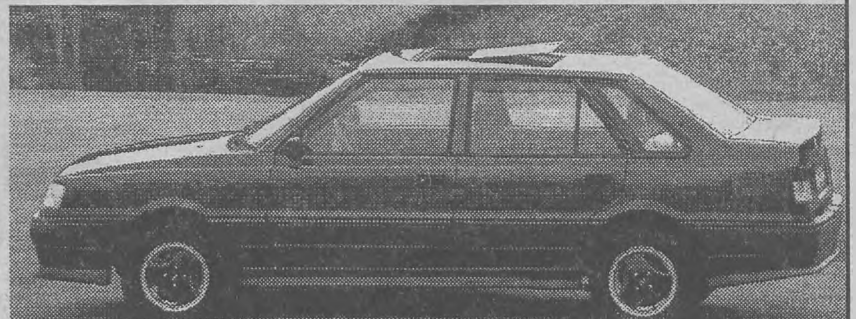
Poleca samochody:

osobowe i dostawcze



POLONEZ NEXIA TICO ESPERO

- *Sprzedaż ratalna
- *Ubezpieczenia
- *Montaż zabezpieczeń antykradzieżowych
- *Sprzedaż akcesoriów i części samochodowych w/w marek



RATY 9,9%

Kredytowanie przez
BANK LUBELSKI
Wszystkie czynności
z tym związane załatwiamy
NA MIEJSCU

216

KROTOSZYN, ul. Sienkiewicza 3



Fot. „Rzecz” - Pawlik

MAZUREK MAKOWO-KOKOSOWY

Składniki

ciasto: 10 białek, szklanka cukru, pół kostki margaryny, szklanka mąki,

Z Alicją musi się udać!

Dzisiaj polecam Państwu pyszne wypieki na świąteczny stół: mazurek makowo-kokosowy, babkę piaskową i błyskawiczny serniczek tęczowy.

szklanka maku, półtora proszku do pieczenia masa: 25 dag masła, 2 szklanki mleka, 3 łyżki krupczatki, 10 dag wiórków kokosowych, 2 żółtka, szklanka cukru- pudru

Przygotowanie

Ubić białka na sztywno, ubijając dodawać cukier i stopioną, letnią margarynę, mąkę z proszkiem i suchy mak. Piec na blaszce wyłożonej pergaminem około 30 minut na złoty kolor. Zagotować szklankę mleka. Resztę mleka wymieszać z mąką i wiórkami i dodać do gotującego się mleka, cały czas mieszając. Kiedy zgęstnieje,

ostudzić. Masło utrzeć z cukrem i żółtkami i dodawać, ucierając, porcjami do wystudzonej masy. Gdy uzyska jednolitą konsystencję, przełożyć kremem przekrojone, chłodne ciasto. Wierzch ozdobić lukrem lub polewą czekoladową z orzechami.

BABKA PIASKOWA

Składniki

6 jajek, 25 dag cukru-pudru, kostka masła, 25 dag kartoflanki, 25 dag mąki pszennej, cytryna lub olejek, szklanka letniego mleka, 3 łyżeczki proszku, cukier wanilinowy

Przygotowanie

Presiać i wymieszać mąkę. Masło utrzeć z 15 dag cukru i żółtkami. Ucierając, dodawać po jednej łyżce mąki oraz po trochę mleka. Weisnąć sok z cytryny, wyspać otartą skórkę oraz cukier wanilinowy. Ubić pianę z białek i delikatnie wmieszać ją, posypując jednocześnie resztą cukru i proszkiem do pieczenia. Piec w temperaturze 180 stopni.

TĘCZOWY SERNICZEK

Składniki

25 dag serka homogenizowanego, 1 galaretki, 80 ml śmietanki, 8 dag masła, żółtko, 2 łyżki cukru (to wszy-

stko na jedną warstwę)

Przygotowanie

Galaretkę rozpuścić w szklance wrzątku i ostudzić. Następnie wszystko razem miksować przez pół minuty, do dokładnego połączenia składników. Wylać do malej, szczelnej tortownicy, włożyć do zamrażalnika. W ten sam sposób przygotowujemy dwie kolejne warstwy, zmieniając jedynie kolor i smak galaretki. Doskonale smakuje połączenie malinowej z brzoskwińową i cytrynową. Życząc Państwu udanych wypieków i przyjemnie spędzonych Świąt Wielkanocnych.

Alicja Stefańska

Damian Paszek jest 23-letnim kucharzem. Do niedawna pracował w jednej z krotoszyńskich knajpek. Zdecydował się jednak na otwarcie własnego interesu i nie była to, jak można by się spodziewać po kucharzu, mała kafejka, ale... salon gier komputerowych.

Flipper - kusiciel

Pomysł, jak mówi Damian, podsunął mu ojciec, który jest właścicielem kilku salonów komputerowych w Gdańsku. Najważniejsze w salonie są „szafy”, do których wkłada się odpowiedni program komputerowy. Sprzęt wcale nie jest tani ani łatwy do zdobycia, ale tutaj kontakty ojca mocno ułatwiły sprawę. Przynajmniej co miesiąc Damian stara się wymienić programy komputerowe, by nie nudzić klientów.

13 stycznia w progi salonu, mieszczącego się przy ulicy Koźmińskiej, zawitali pierwsi klienci. Niektórzy z nich od tego czasu przychodzą tu prawie codziennie. - To są stali bywalcy i wręcz nałogowi gracze. Poza tym przychodzą do mnie poważnie uczniowie podstawówek, ale nie tylko. Częstymi gośćmi są chłopaکی ze szkół średnich, na przykład z liceum. Zagląją tu nawet czterdziestolatki - mówi Damian.

Jest to jedyny, jak do tej pory, taki salon w Krotoszynie, toteż nie ma się co dziwić, że przyciąga młodzież. Z dziewięciu „maszyn” największym powodzeniem cieszy się gra Mortal Kombat. Grający wciela się w dowolnie wybraną postać karateki i walczy z niezliczoną ilością wrogów. Dużo zależy od sprawności jego rąk i szybkiego myślenia. Dużym powodzeniem cieszy się też „flipper”. Tutaj wszystko polega na tym, żeby jak najdłużej utrzymać kulkę w grze. Klient może też jechać samochodem, bądź wcielić się w postać Punishera poruszającego się po kondygnacjach i walczącego z przeciwnikami.

Wszyscy grający głęboko przeżywają każde zwycięstwo i porażkę. Wiadczą to po ich minach. Zaciśnięte usta i pięści, czasem rozbawienie na twarzy. Zdarza się, że jakiś zapalony gracz w momencie przegranej mruży pod nosem ostre słowa i zrezygnowany kupuje następny żeton, żeby się odegrać.

Mało kto kupuje jeden żeton. Dotychczasowy rekord to czterdzieści żetonów kupionych „od ręki”. Największy ruch w interesie zaczyna się około godziny piętnastej, gdy mło-



Fot. „Rzecz” - Pawlik

dzież wraca ze szkół. Salon czynny jest od godziny 10.00 i także o tej porze można zastać klientów, poważnie - jak domyśla się Damian - wagarowiczów. Dziennie przewijają się przez salon około stu osób.

Sam właściciel musiał się nauczyć grać na wszystkich maszynach, niekoniecznie dla własnej przyjemności, ale chociażby po to, żeby wytłumaczyć klientom, na czym polega każda gra. Nawet żona Damiana - Edyta, gdy zawita w progi meżowskiego salonu, daje się skusić „flipperowi”.

(mel)

Konkurs primaaprilisowy

Konkurs jest primaaprilisowy, ale upominek ze srebra jak najbardziej prawdziwy. Ufundowała go firma GOLD DESIGN Grzegorza Kaźmierczaka dla osoby, która opíše i przyśle na adres redakcji najzabawniejszą, prawdziwą historię pierwszokwiatniową. Na listy czekamy do 3 kwietnia.

(red.)

Małe i rude, czyli walcząca z disco polo

Nie tylko krotoszyńska to rzecz, a ogólnopolska, niestety. Utrapieniem, zmorą wręcz wielu ludzi stała się muzyka disco polo. Muzyka to zbyt wiele powiedziane, bo słuchając pań i panów wyrzucających z siebie potoki koszmarnych zestawień słów i dźwięków, spokojnie można pominąć rzeczownik „muzyka” - zarezerwowany dla profesjonalistów.

Wszystko byłoby w porządku, gdyby odbiorcy tego typu „dzieł” słuchali ich w zaciszu domowym. Tymczasem miejsca publiczne, w których zmuszeni jesteśmy przebywać, tętnią wręcz jazgotem pseudoartystów wyglądających na cinkciarzy.

Najgorzej znaleźć się w niewielkim środku masowej komunikacji (raczej: masowego rażenia) zwanym autobusem albo, nie daj Boże, wybrać się nim w dalszą podróż. Jeśli ktoś lubi podziwiać krajobrazy siedząc blisko kierowcy, to wiele ryzykuje, bo gdy tylko zamkną się drzwi, a pojazd ruszy, zaatakują nas dźwięki disco polo. Gdybyż można było wtedy wtulić się w czysty fotel, spoglądać przez czystą szybę i słuchać choćby Tiny Turner czy Stinga... Nie wymagam przecież moich ulubionych Massive Attack, Tricky czy Garbarka (Jana zresztą), ale normalnej, prostej i przyjemnej muzyki do słuchania.

Oświadczam więc publicznie, że zaczynam walkę z discopolowcami. Biada Wam, Panowie Kierowcy! Gdy w drzwiach „Waszego” wozu pojawi się małe, rude stworzenie z wielkim grającym pudłem, znak to niewątpliwy, że tym razem to was czeka piekło.

Myślę, że poprze mnie wielu ludzi i razem krzyknijemy: STOP! Nie chcemy być zagłuszani w sklepach, przy straganach, na ulicach obrzydliwym wytworem cwaniaków bez talentu (a z odrobiną gotówki na opłacenie wydawców gazet i płyt) zwanym disco polo.

(dem)

Wielkopolska

radio **Merkury**
POZNAŃ

KALISZ 67,4 91,1 FM

ZŁOTNICTWO GOLD DESIGN

GRZEGORZ KAŹMIERCZAK

Krotoszyn, ul. Kaliska 15

SPRZEDAŻ WYROBÓW ZŁOTYCH I SREBRNYCH
ORAZ ZEGARÓW CITIZEN I Q&Q

SKUP SPRZEDAŻ USŁUGI

217

Z okazji
Świąt Wielkanocnych
naszym wszystkim Klientom
życzymy dużo
dobrego



BROWAR KROTOSZYN sp. z o.o.
63-700 KROTOSZYN
ul. Słodowa 15
tel. 0-64/25 22 58, fax 0-64/25 22 59

HURTOWNIA oferuje

PIWO
WINO
NAPOJE
ALKOHOLE
PAPIEROSY

napoje gazowane i niegazowane
- soki owocowe
- piwo, wino markowe
- szampany alkohole
- wódki: biała, słodka, wytrawna
- koniaki, brandy

63-700 KROTOSZYN,
ul. Więźniów Politycznych 31
tel. (064) 25 37 05 tel./fax (064) 25 74 71
tel. kom. 090 318 551

*UDZIELAMY KORZYSTNYCH RABATÓW!
Towar dowożony do Klienta!
ZAPRASZAMY!*

E. Nowak

AGROZBYT63-700 Krotoszyn, ul. Łukasiewicza 7
tel. (064) 25-70-73

- środki ochrony roślin
- folie ogrodnicze i budowlane
- elektrody
- sznurek-ceny fabryczne
- nasiona

Handel
Hurt
Detal

Najtaniej kupisz u nas!

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA MIĘSNEGO

225

**S.C.
VICTUS****"VICTUS" s.c.**

Kobierno, tel./fax Krotoszyn (064) 21-15-23

oferujemy szeroki asortyment (w cenach zbytu):

- wędlin
 - wędzonek
 - mięsa
 - wyrobów porcjowanych i paczkowanych próżniowo.
- ZAPRASZAMY DO SIECI SKLEPÓW FIRMOWYCH ORAZ DO WŁASNYCH HURTOWNI:**
- Wrocław, ul. Tęczowa, tel. (071) 370-71 wew. 26
- Wołów, ul. Ubojowa 1
- Ostrów Wlkp., ul. Poznańska

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych życzymy
wszystkim naszym Klientom dużo radości i szczęścia.**PRYZMA S.A.**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM
I MATERIAŁAMI BUDOWLANymiul. Ofiar Katynia 31
63-700 Krotoszyn
Tel. 25-00-35

oferuje

w niskich cenach

1/ materiały budowlane: cement, wapno, gips
szpachlowy i budowlany, styropian,
wełnę mineralną, papy, lepiki, płyty
gipsowo-kartonowe.

2/ zaprawy i kleje ATLAS

JESTEŚMY KONKURENCYJNI! SPRAWDŹ NASZE CENY!Dla stałych klientów oferujemy KARTĘ PRYZMY z 6% bonifikatą!
ZAPRASZAMY codziennie 7.00-15.00, w soboty 8.00-12.00**WOJSKOWY ZAKŁAD
REMONTOWO-BUDOWLANy**ul. Ostrowska 104, 63-700 Krotoszyn
tel. (064) 25-22-51, 25-44-38**O F E R U J E**

- » przewóz: materiałów ceramicznych pojazdami (12-26 t), zboża i jego produktów pojazdami (19.5-26 t), ładunków długich (do 12 m)
- » usługi maszynami do robót ziemnych: koparka k-407, ładowarka ł-200, koparko-ładowarka k-0162, spycharka DZ-27s
- » usługi żurawiami samochodowymi o udźwigu 10 t i 18 t
- » naprawa pojazdów ciężarowych i osobowych
- » badania techniczne pojazdów osobowych i dostawczych do 3,5 t
- » konserwacja pojazdów metodą „RUST CHECK”
- » mycie pojazdów osobowych - myjnia samochodowa
- » parking 24-h

Usługi wykonujemy solidnie, terminowo i tanio.

Z A P R A S Z A M Y !**KOMPUTERY**

ADAX, INWAR, TOMAR

nauka obsługi komputera
przepisywanie tekstów
rysunek technicznyKrotoszyn, ul. Ofiar Katynia 8.
Tel. 25-44-63, pryw. 25-05-52.**ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY
WYTWORCZO-HANDLOWY**Janina Szymer, ul. Ostrowska 44
63-760 Zduny, tel. (064) 21-55-66dachówka cementowa
kostka brukowa
płyta chodnikowa
krawężniki
błoczki
gąsiorzy
kregi
tynki szlachetne
materiały ściernie
pustaki żuźlowe ALFA 9, ALFA 9 1/2
pustaki stropowe DZ
belki ferite
inne wyroby na zamówienie

OFERUJEMY: montaż, roboty budowlane

WULKANIZACJA

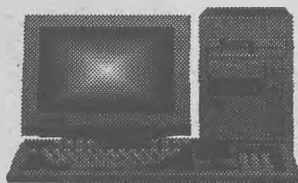
- ★ KOMPUTEROWE WYWAŻANIE KÓŁ
- ★ MONTAŻ I DEMONTAŻ KÓŁ
- również samochody ciężarowe pierścieniowe i bezdętkowe
- USŁUGI EKSPRESOWE !

Janusz KROCZAK
Krotoszyn
ul. Tartaczna 5
tel. 25-07-32
Czynne
od godz. 9.00**SPRZEDAŻ
OPON****"tina"**SALON FRYZJERSKO-KOSMETYCZNY,
SOLARIUM

Marek Duczał

63-700 KROTOSZYN, ul. Woskowa 2, tel. 523-59

SALON FRYZJERSKO-KOSMETYCZNY
śle Wszystkim swoim Klientom i Klientom
serdeczne życzenia Świąteczne**AUTOSZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, NAPRAWA
RENOWACJA I KONSERWACJA
NADWOZI I WNĘTRZ SAMOCHODOWYCH
FIRMA "IZEK-EKO"***63-400 Ostrów Wielkopolski
ul. Chłopskiego 16A
tel. (0-64) 26-11-78
tel/fax (0-64) 36-27-95
63-808 Kąkolice
ul. Rzeźnicka 14
tel/fax (0-647) 236-94
ZAPRASZAMY
w godz. 8.00-16.00, w soboty 9.00-14.00

HARDBITAutoryzowany Dealer firmy
OPTIMUSKOMPLEKSOWA
KOMPUTERYZACJA PRZEDSIĘBIORSTWKOMPUTERY PC
SYSTEMY SIECIOWE

LEASING

**IDZIEMY
WCIAŻ DO PRZODU**

228

Krotoszyn
ul. Konst. 8-go Maja 9a
tel./fax (0-64) 287 200, 257 778Pleszew
ul. Św. Ducha 5
tel./fax (0-62) 42-45-80Jarocin
ul. Środmiejska 11/8
tel./fax (0-62) 47-23-65**UWAGA!**DRUKARNI I KAS
FISKALNE
CENTRALI KODÓW
KRESKOWYCH
WASI
ELEKTRONICZNE

PRZEMYSŁU S.A.
W ZAGĘBSKIE
FISKALIZACJA
INSTALACJA
SIECI KAS
PROGRAMOWANIE
SERWISU

229

**BANK
PRZEMYSŁOWY S.A. w ŁODZI****TYLKO U NAS!****Miesięczna kapitalizacja odsetek lokat terminowych**

1 tydzień	13.30%
2 tygodnie	15.56%
3 tygodnie	17.26%

możliwość negocjowania oprocentowania przy kwotach
powyżej 20 tys. zł

1 miesiąc	17.81%
2 miesiące	18.39%
3 miesiące	18.97%
4 miesiące	19.56%

lokaty ze stałą bądź zmienną stopą procentową

5 miesięcy	19.56%
6 miesięcy	20.15%
7 miesięcy	20.15%
8 miesięcy	20.15%
9 miesięcy	20.75%

lokaty imienne i na okaziciela

10 miesięcy	20.75%
11 miesięcy	20.75%
12 miesięcy	21.34%

środki objęte są gwarancjami Bankowego Funduszu

Gwarancyjnego, do wysokości objętej ustawą

2 lata	21.94%
3 lata	21.94%
4 lata	21.94%
5 lat	21.94%

Oprocentowanie uwzględnia miesięczną kapitalizację odsetek.

Oddział w Kaliszu: 62-800 Kalisz, ul. Środmiejska 27, tel.

(062) 67-30-70, 67-30-72, 64-53-41.

Filia w Koninie: al. 1 Maja 15, tel. (063) 45-64-23, 45-64-24.

Filia w Krotoszynie: ul. Rynek 32, tel. (064) 25-28-41.

**leczenie chorób
neurologicznych
u dzieci i dorosłych**

230

Dr med. Hanna Kusza
specjalista NEUROLOGPrzyjmuje:
w każdy pierwszy
i trzeci poniedziałek
miesiącaKrotoszyn, ul. Bolewskiego 8
(budynek przychodni)

w godz. 16.00 - 17.00.

**choroby nowotworowe
choroby piersi
leczenie przeciwbólowe**

231

Dr nauk medycznych
Janusz Skowronek
ONKOLOG-RADIOTERAPEUTAPrzyjmuje:
pierwszy i trzeci
poniedziałek miesiąca
w godz. 16.00 - 17.00.Krotoszyn
ul. Bolewskiego 8
(budynek przychodni)

Reklama

W

„Rzeczy Krotoszyńskiej”

STRZAŁ

W

ul. Kobylińska 33 (dawny SKR) 63-760 Zduń
tel. 21-51-21, 21-51-22Zapraszamy do nowo otwartego
pierwszego w Zduń
SAMOBSŁUGOWEGO PAWILONU SPOŻYWCZEGO

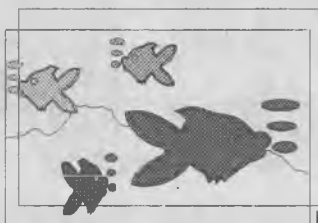
oferującego towary po atrakcyjnych cenach

**Agro
Centrum****W "AGRO-CENTRUM" także:**

- ▲ hurtownia piwa, wina i napojów
- ▲ hurtownia nawozów sztucznych i środków ochrony roślin
- ▲ materiały budowlane
- ▲ węgiel
- ▲ stacja paliw (etylina 94, olej napędowy)

**UWAGA!**współpracujących z Cukrownią i Agro-Centrum w Zduń
- Karta Stałego Klienta, uprawniająca do uzyskania rabatów.**SPRZEDAŻ
GUKRU**Wszystkim naszym Klientom
życzymy radości i spokoju
z okazji Świąt Wielkanocnych.**ZAPRASZAMY**

codziennie w godz. 7.00 - 18.00, w soboty w godz. 7.00 - 15.00

SKLEP "AKWAREX"

Al. Powstańców
Wlkp. 7

i nowo otwarty sklep
ul. Mickiewicza 3
63-700 Krotoszyn

Leszek Krupa

artykuły wędkarskie
artykuły zoologiczne
artykuły myśliwskie

233

Czynne 10.00-18.00 sobota 10.00-13.00

Punkt Sprzedaży 234

dodatków mineralno-witaminowych
produkcji POLFA KUTNO oraz innych firm

oferuje

(dla wszystkich gatunków zwierząt gospodarskich)
- części zamienne do doarek
- środki myjące itp. produkcji
ALFA LAVAL AGRI

CENY KONKURENCYJNE

Życzymy wszystkim naszym Klientom
dużo zdrowia i radości z okazji zbliżających

się Świąt Wielkanocnych

Krotoszyn, ul. Staszica 41, tel.(064) 25-20-35.

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Krotoszynie
ul. Zamkowy Folwark 11.
Tel. 25-42-61 (baza Osusz)

ZAPRASZA:

do zakupu wyrobów hutniczych
oraz innych materiałów budowlanych
w NOWO OTWARTYM SKLEPIE (baza -Osusz).

Wszystkim naszym Klientom

Spółdzielnia składa serdeczne życzenia
z okazji

Świąt Wielkanocnych.



235



SKLEP
WSZYSTKO DLA DOMU

Twoja Grabieża

SKŁADA WSZYSTKIM
SWOIM KLIENTOM
ŻYCZENIA ZDROWYCH
SPOKOJNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

63-700 KROTOSZYN, ul. Farna 2, tel. 0 64/252 771

238

Z okazji Świąt
Wielkanocnych
wszystkiego dobrego
życzy
Zakład Optyczny



ul. 56-tego Pułku Piechoty Wlkp.

237

Zdrowych i pogodnych
Świąt

Wielkanocnych

życzy:

mgr farm. Barbara Przewoźna

Apteka

"POD MURZYNYM"

63 - 700 KROTOSZYN, ul. Zdunowska 33
tel. 25 - 26 - 20

236

**Hurtownia Wyrobów Monopolowych
i Napojów Chłodzących**
Krotoszyn, ul. Kościuszki 10
tel. (0-64) 254 251

238

poleca



Wódki czyste i gatunkowe
(patronat „Polmos” Poznań)

Koniaki i likiery
Wina i szampany

Naturalne soki owocowe
o uznanej renomie rynkowej
Piwo i napoje chłodzące
Wody mineralne

**Możliwość
transportu**

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy
wszystkim naszym Klientom
dużo radości

Zapraszamy codziennie
w godz. od 8.00 do 16.00
w soboty od 8.00 do 12.00

**PRZEDSIĘBIORSTWO
WIELOBRANZOWE**

Jolanta Poczta
ul. Krotoszyńska 31
63-708 ROZDRAŻEW, tel. 18

Na Święta Wielkanocne
składamy wszystkim
naszym Klientom
dużo zdrowia i radości

skup żywca
sprzedaż
węgla i miazgi
SPRZEDAŻ PASZ
Rozdrażew

239

POLIFARB Kalisz S.A.

62-800 Kalisz, ul. Dobrzecka 64
Tel. (062) 53-40-20
Fax (062) 53-58-04
Tlx 462255



po konkurencyjnych cenach:
farby klejowe, emulsyjne,
emalie ftalowe, farby
podkładowe, masę szpachlową
i rozcieńczalniki

- ekologiczną farbę
wodorozcieńczalną „EKOMAL 2000”
- powłoki natryskowe „MULTIKOLOR”
Jedyny licencjonowany producent
w Polsce

PROPONUJEMY ofertę specjalną dla firm
budowlanych, jednostek
i zakładów budżetowych z terenu woj. kaliskiego

POLECAMY

240

Specjalista chirurgii dziecięcej

dr n. med. JAN WENDLAND

przyjmuje w każdą środę

od godz. 16.00

w przychodni „CER-MEDIC” ul. Przemysłowa 19

241

**HURTOWNIA FARB, LAKIERÓW
I MATERIAŁÓW BUDOWLANEYCH**

63-700 Krotoszyn, ul. Ostrowska 195 tel. 25-22-51- wew. 54-29

polecamy:
emulsje, emalie bejce, kleje silikonowe,
narzędzia rozpuszczalniki
Nowoczesne Systemy w Budownictwie
systemy izolacji dociępień budynków
pokrycia dachowe
płyty gipsowo-kartonowe NIDA GIPS
ATLAS
ROCKWOOL

ROCKWOOL



NIDA GIPS

Z okazji Świąt Wielkanocnych

życzymy
wszystkim dużo radości.

Zapraszamy: 8.00-17.00, soboty 8.00-13.00
Dowozimy towar do klienta



243

ŁOŻYSKA

JAROCIN - TUMIDAJ
ul. Wł. Jagiełły 26,
tel. (062) 47-27-36

Oferuje
Żożyska
Y-uszczelniające
S-oringi
K-pierszczenie osadcze
A-paski klinowe

Z okazji Świąt Wielkanocnych
dużo radości i spokoju życzymy
wszystkim naszym Klientom

242



Zbuduj to z !!!

NIDA GIPS

- PŁYTY GIPSOWO - KARTONOWE
- KONSTRUKCJE, AKCESORIA

AMF THERMATEX

- SUFIY PODWIESZANE

ATLAS

- KLEJE, FUGI

STOPTER

- SYSTEM DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW

ROCKWOOL

- WEŁNA MINERALNA

AR BET

- STYROPIAN

IBF FORTUM

- DACHÓWKA



OPOCZNO

- PŁYTKI

BORAL

- CEGŁA

FAKRO, VELUX

- OKNA

DACHOWE

Wszystkiego dobrego z okazji Świąt Wielkanocnych składamy naszym Klientom

244

Krotoszyn, ul. 56 Pułku Piechoty 1, tel. (064) 25 22 51 w. 56 28

DEALER CENTRUM DAEWOO

POLMOZBYT OSTRÓW WIELKOPOLSKI

UL. POZNAŃSKA 30

tel. 36-11-48, 38-01-10



248

PEŁNA GAMA KOLORÓW I WYPOSAŻENIA

PROMOCJA

JUŻ ZA 34.800

SAMOCZODU ESPERO

Nowa rewelacyjna oferta DAEWOO:

- Polonez CARO i ATU - z silnikiem ROVERA i DIESLA Auto Casco i OC - gratis oraz radioodtwarzacz f. DAEWOO
- Polonez CARO, ATU oraz NEXIA Auto Casco i OC - 50% zniżki
- ESPERO - 5000 TANIEJ!!!

Proponujemy samochody dostawcze: Lublin, Żuk, Polonez Truck, Caro, Citroen-15

Raty, leasing, komis - rozliczenie używanego pojazdu w cenie nowego. Ubezpieczenia na miejscu. Każdy kupujący otrzymuje ponadto 2-tygodniowe wczasy dla 2 osób.

SKORZYSTAJ Z OKAZJI

ZAPRASZAMY DO SALONÓW, AUTOKOMISU I STACJI KONTROLI POJAZDÓW

Ostrów Wlkp., ul. Poznańska 30, tel. 38-01-10

Ostrzeszów, ul. Wojska Polskiego 21, tel. 30-22-33

- montaż instalacji gazowych

SYCÓW, ul. Oleśnicka 1, (06475) 2918

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE



63 - 740 KOBYLIN

ul. Krotoszyńska 46, tel./fax 21-69
tel. kom. 090680620

Dystrybutor artykułów mleczarskich

Dostawy do sklepów własnym transportem.

Dużo radości i spokoju z okazji Świąt Wielkanocnych **ZAPRASZAMY!**
Składamy wszystkim naszym Klientom

245

INTEGRAL CENTRUM KLINKIERU

Dealer firm: **Roben**
GUMKOWSKI, BORAL Polska
Od posadzki aż po dach!

Gorzyce Małe 56
(kier. Odolanów)
tel./fax 33-11-64

Wszystkiego Najlepszego życzymy
Naszym Klientom na Święta Wielkanocne
ZAPRASZAMY:
8.00-18.00, w soboty 8.00-15.00

246

ZAPRASZAMY DO

NOWO OTWARTEGO ZAKŁADU

WWW.OTWARTEGOZAKLADU

przy ul. Staroprzygodzkiej 117, tel. 35-19-20
w Ostrowie Wielkopolskim oraz

do dawnego Zakładu Usługowego
LAKIERNICTWA

i BLACHARSTWA POJAZDOWEGO
przy ul. Łąkowej 19, tel. 36-70-89

Wszystkim Swoim Klientom
z okazji Świąt Wielkanocnych
życzymy radości i spokoju

ZDLINEK

LAKIERNICTWO - BLACHARSTWO

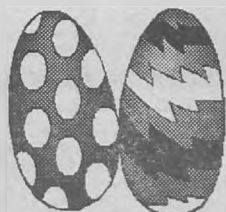
Lakierowanie samochodów osobowych,
dostawczych oraz ciągników siodłowych.

247



**ZDROWYCH
I SPOKOJNYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
WSZYSTKIM SWOIM
KLIENTOM
ŻYCZY PKO B.P.**

**Krotoszyn
Rynek 12**



249



Wielkanoc '97



**RADOSNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH,
POGODNYCH I WIOSENNYCH
ORAZ PEŁNEGO KOSZYKA
NASZYCH WYROBÓW**



250

życzy:
Zarząd i Załoga
ZM Krotoszyn



PZU ŻYCIE S.A.
Krotoszyn,
ul. Rawicka 2



*Z okazji Świąt
Wielkanocnych
życzymy
wszystkimi Naszym
Klientom
dużo radości
pogody ducha i spokoju*



251

OGŁOSZENIA DROBNE

Uprzejmie informujemy, że bezpłatnie zamieszczamy tylko ogłoszenia drobne nadesłane na wyciętych z naszej gazety kuponach. Inne publikowane są odpłatnie.

SPRZEDAM

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. 750 m² we wsi Osusz-Salinia położoną przy lesie - uzbrojoną. Tel. 25-75-29 (wieczorem).
 SPRZEDAM silnik 2,50 do ducato (na części). Tel. 21-54-30.
 SPRZEDAM działkę budowlano- przemysłową w Kobiernie, uzbrojona, opłotowaną o pow. 8900 m². Tel. 25-07-40.
 SPRZEDAM połowę kamienicy lub mieszkania blisko rynku w Krotoszynie. Tel. (065) 26-15-63
 SPRZEDAM ławostół jasny w dobrym stanie. Tel. 25-09-57.
 SPRZEDAM działkę 2,224 m² przy ul. Koźmińskiej. Tel. 25-04-35.
 SPRZEDAM używane biurko. Kontakt: Wrózewy 17.
 SPRZEDAM działkę budowlaną w Koźminie. Tel. 21-62-24.
 SPRZEDAM 4 ha ziemi w Orpiszewie. Kontakt: Orpiszew 99.
 SPRZEDAM dom jednorodzinny, wykończony luksusowo, w centrum miasta, pow. 190 m², na działce 750 m². Tel. 25-23-50.
 SPRZEDAM komputer PC PENTIUM (16MB RAM, HDD 1300 MB, monitor 14" LR NI), gwarancja. Tel. 25-33-85.
 SPRZEDAM rower dziecięcy - „Salto”. Tel. 25-40-94.
 SPRZEDAM gitarę elektryczną „Jolana Diamond” wzór „LES POUL” z twardym futerałem gitaropodobnym. Tel. 25-40-94.
 SPRZEDAM odtwarzacz marki „FUNAI” (250 zł) oraz wózek spacerowy (50 zł). Tel. 25-40-19.
 SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, 60 m² w Krotoszynie. Tel. (064) 25-01-00.
 SPRZEDAM tapczan narożnikowy. Tel. 25-72-33 (po 16.00).
 SPRZEDAM wyciąg budowlany. Tel. Milicz 38-41-901.
 SPRZEDAM mieszkanie w Żmigrodzie. Tel. Milicz 38-41-901.
 SPRZEDAM tanio nie używaną wórkę polską „Światowid”. Tel. 25-04-78.
 SPRZEDAM powiększalnik „Krokus” 4N Color, suszarkę dwustronną, maskownicę. Tel. 22-90-63.
 SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. 1000 m². Kontakt: Zduńska 131.
 SPRZEDAM tanio kanapo-tapczan, dwa fotele, ławę (jasną). Tel. 21-15-20 (do 16.00)
 SPRZEDAM nowe okno oszkłone trzyskrzydłowe. Kontakt: Romanów 21.
 SPRZEDAM za 20 zł wózek dziecięcy. Tel. 25-20-92.
 SPRZEDAM zamrażarkę „Mors” 122 oraz lodówkę „Mińsk” 16. Tel. 25-29-

73 (po 15.00).
 SPRZEDAM dwa fotele. Tel. 22-92-36.
 SPRZEDAM 1 ha gruntu pod zabudowę (możliwość podziału na działki budowlane - uzbrojone). Tel. 25-01-09.
 SPRZEDAM suknię ślubną w bardzo dobrym stanie. Tel. 25-78-19.
 SPRZEDAM działkę budowlaną (600 m²) w Koźminie. Tel. 21-62-24.
 SPRZEDAM piaski cecer-spańskie bez rodowodu (rude, czarne, brązowo czarne). Tel. (071) 31-49-437.

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM peugeot 405, 1.6, 1989 r., ok. 100 tys.km, złoty metalik, c. zamek, pilot, elektr. szyby. Tel. 25-78-19.
 SPRZEDAM subaru 1,0, 1988 r. 7-osobowy, brązowy metalik, cena: 125 mln. Kontakt: ul. Chwaliszewska 23.
 SPRZEDAM fiata 126p, 1987 r. nadwozie wymieniane w Polmozybie w 1991 r. biały, cena: 43 mln. Kontakt: ul. Chwaliszewska 23.
 SPRZEDAM opła kadeta, 1.3, 1987 r. 5-drzwiowy. Tel. 25-04-10.
 SPRZEDAM ford eskort, 1.6D, biały, elektryczne szyby, centr. zamek, szyberdach. Tel. 21-67-53.
 SPRZEDAM poloneza, 1.5, 1984 / 85 r. bezwypadkowy, gaźnik elektroniczny, hak, stan dobry. Kontakt: Baszków 98a/11.
 SPRZEDAM polonez, 1500 cm³, silnik AB wzmocniony, 1987 r. popielaty, 91 tys km. 5 biegów, nowe opony, układ wydechowy, welurowa tapicerka. Tel. 25-20-73.
 SPRZEDAM fiata 126p, 1990 r. przebieg 72 000 km, stan bardzo dobry, cena: 5.500 zł. Tel. (061) 23-48-01.
 SPRZEDAM fiata 126p, poj. 650 cm³, 1988 r. garażowany. Tel. 25-75-76.

KUPIĘ

KUPNO nowego samochodu w atrakcyjnym systemie sprzedaży. Tel. 25-73-86 (do 10.00 i po 20.00).
 KUPIĘ mały domek w okolicach Krotoszyna (może być na wsi i do remontu). Tel. 25-35-95 (w godz. wieczornych).
 KUPIĘ dom na wsi w okolicach Krotoszyna (najlepiej do 10 km). Tel. 25-73-14.
 KUPIĘ kopiaarkę do drewna. Tel. 22-00-16, 21-54-30.

KUPIĘ duże mieszkanie lub mały dom (może być do remontu). Tel. 25-02-44.

KUPIĘ używaną gitarę w dobrym stanie (niemiecką lub hiszpańską). Tel. 25-72-33 (po 16.00).

KUPIĘ dom parterowy (może być do wykończenia) w Krotoszynie. Kontakt: ul. Ostrowska 103.

WYDZIERŻAWIĘ, WYNAJMIĘ

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA pomieszczenia w Rynku (lub jego okolicach) na lokal gastronomiczny. Tel. 25-03-04.

POSZUKUJĘ pomieszczenia na sklep w centrum miasta o powierzchni ok. 100 m². Oferty prosimy składać w redakcji „Rzeczy Krotoszyńskiej”. Tel. 25-70-54.

POSZUKUJĘ do wynajęcia mieszkania w Krotoszynie lub okolicy. Tel. 25-26-81.

MŁODE MAŁŻEŃSTWO poszukuje do wynajęcia mieszkanie (jedno lub dwupokojowe z kuchnią) w Krotoszynie. Tel. 25-03-60.

PRACA

SZUKAM PRACY jako opiekunka do dziecka. Kontakt: ul. Kaliska 8/4.
 ZATRUDNIĘ młodągo ślusarza (produkcja). Tel. 21-58-27.

RÓŻNE

ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe (50 m², 1 p.) w bloku na mały domek lub większe mieszkanie (za dopłatą). Tel. 25-22-51 w. 54-66.

USŁUGI pielęgniarstwa. 25-72-33.
 UDZIELAM KOREPETYCJI (pomoc w odrabianiu zadań, przygotowanie do sprawdzianów) z j. polskiego - mgr filologii polskiej - ul. Stawna 61/2.

UDZIELAM KOREPETYCJI z fizyki, przygotowanie na studia medyczne i techniczne. Tel. 22-90-63.

ZAMIENIĘ mieszkanie (37,8 m², 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, w bloku, 1p., własnościowe) na dwie kawalerki. Tel. 22-00-04.

TOWARZYSKIE

MŁODY, PRZYSTOJNY - 25 lat szuka dojrzałej pani w celu spędzenia miło wolnego czasu. Kontakt: Krotoszyn, skrytka poczt. 45.

Bezpłatne ogłoszenia drobne typu:

SZUKAM PRACY, ZATRUDNIĘ, SPRZEDAM, KUPIĘ, ZAMIENIĘ, ODDAM, POSZUKUJĘ ...

KUPON

Treść:

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji):
 imię i nazwisko:
 adres (nr tel.):

Uwaga! Wypełnione i naklejone na kartkę kuponu wysyłać na adres redakcji lub wrzucać do skrzynki „RK” (Sienkiewicza 2A).

Krotoszyńska Lista Przebojów

NOTOWANIE 95

- SCATMAN JOHN - everybody jam!
- KELLY FAMILY - every baby
- KASIA KOWALSKA - tak mi ciebie brak
- LIROY - i co dalej?
- NO DOUBT - don't speak
- PRODIGY - breathe
- FIREBIRDS - 24 zachody słońca
- BACKSTREET BOYS - anywhere for you (NEW)
- EAST 17 - hey child
- MAFIA - imię deszczu
- NO MERCY - when i die
- 3T - i need you
- N' SYNC - i want you back
- KALIBER 44 - plus i minus
- ONA - kiedy powiem sobie dość
- ROBERT MILES - one & one
- IONI BRAXTON - un-break my heart
- WHITNEY HOUSTON - step by step
- GOLDEN LIFE - helikopter
- AEROSMITH - falling in love

PROPOZYCJE: U2 - discotheque; DEPECHE MODE - barrel of a gun; MADONNA - don't cry for me argentina; N' SYNC - tearin' up my heart; KELLY FAMILY - feel in love with...; SPICE GIRLS - mama; NO MERCY - please don't go; TIC TAC TOE - warum?; SQUEEZER - saturday night; WHITE TOWN - your women; REPUBLICA - ready to go; EN VOGUE - don't let go; ROBERT CHOJNACKI - i love you do bólu; ROBERT GAWLIŃSKI - sid & nancy; KAYAH - na językach; PIVO - słońce, które znasz; VOO VOO & NOSOWSKA - nim stanie się tak; URSZULA - coraz mniej; GRONICKI - kołysz mnie; KRZYSZTOF KRAWCZYK - arrivederci moja dziewczyno.

Na osoby głoszące na dowolną ilość ulubionych utworów czekają nagrody udostępniane przez sponsorów. W tm notowaniu kasety ufundowana przez firmy LUMEN i SCORPION otrzymuje Sylwia Pachurka z Krotoszyna. Natomiast podwójny bilet na dowolnie wybrany z repertuaru kina PRZEDWIOŚNIE film otrzyma Małgorzata Śronek z Krotoszyna. Nagrody do odbioru w redakcji KLP: Os. Dąbrowskiego 7/14, Krotoszyn; tel. 22-08-64.

Listę redagują:
Ewa i Dariusz Fynkowie

Wideoteka „Rzeczy”



Dzisiaj film akcji, czyli trochę emocji w wydaniu amerykańskim.

TWIERDZA

Generał Francis Hummel (Ed Harris) jest zastępowym dla kraju bohaterem, jednym z dowódców wojny w Wietnamie, uczestnikiem wielu akcji specjalnych, między innymi w Laosie, Chinach i Iraku. Bardzo irytuje go fakt, że żołnierze elitarnych jednostek (którymi dowodził) poległ w tajnych misjach, nie mieli godziwego wojskowego pochówku, a ich rodziny nie dostały żadnego odškodowania. Pisał w tej sprawie rozmaite petycje, stawał przed komisjami - wszystko na próżno. Obecnie jest zdesperowany i postanawia siłą i terrorem wymóc sprawiedliwość na rządzie USA. W tym celu, wraz z grupą Marines, oponuje twierdzę w Alcatraz, byłe więzienie, będące teraz obiektem wycieczek turystycznych. Hummel bierze zakładników i szantażuje generację śmiertelnością bronią chemiczną, wymierzoną w San Francisco. Tak więc albo generał i jego żołnierze dostaną 100 milionów dolarów, albo zgina miliony ludzi.

Amerykańskie dowództwo podejmuje decyzję o jak najszybszej akcji odbicia zakładników i rozbrojenia bomb. To ostatnie zadanie należeć będzie do Stanleya Goodspeeda (Nicolas Cage), agenta FBI, wbytnego specjalisty od broni chemicznej. Problem w tym, że nigdy nie brał on udziału w tego typu akcjach, a pistoletu używał tylko podczas nauki w akademii. Niebezpieczną misję ma przeprowadzić oddział FOK na czele z komandorem Andersonem (Michael Biehn). Nikt jednak nie wie, jak dostać się do twierdzy. Jedyną osobą, mogącą znać tajemnicę Alcatraz, jest John Patrick Mason (Sean Connery), były brytyjski agent Jej Królewskiej Mości. Był on jedynym człowiekiem, któremu udało się zbiec z więzienia. Obecnie jest więźniem stanu i udział w akcji może mu zapewnić wolność. Tak więc zaczyna się morderschutz rozgrywka w labiryncie lochów Alcatraz...

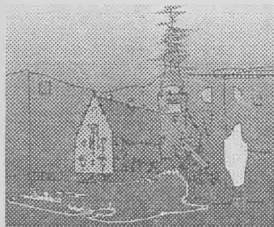
„TWIERDZA” jest niezłym filmem akcji w doborowej obsadzie aktorskiej. Szybkie tempo, dobre zdjęcia i dopracowane efekty specjalne gwarantują sukces filmu. Sean Connery gra jak za dawnych lat, kiedy to kreował postać Jamesa Bonda. W „Twierdzy” zadbano też o rolę drugoplanową i dobre dialogi. Film ogląda się więc z dużym napięciem i uwagą, a niesamowite emocje mieszają się z docipem sarkastycznego Johna Masona. Zatem wśród części „zakalcowatych” obrazów z gatunku kina akcji, ten jest prawdziwie „wybuchowym rodzynkiem”.

„The Rock” - akcja (USA, 1996), reżyseria Michael Bay

Witold Garbarek

Kasety z filmem udostępniła Wypożyczalnia Kaset Video JOVI (Al. Powstańców Wlkp. 49).

RZECZ MIEJSKA i GMINNA



KROTOSZYŃ

APTEKA DYŻURNA
POD KORONĄ - ul. Masłowskiego 2, tel. 25-72-22
 (dyżur w dniach 28.III.-3.III.)

POSTOJE TAXI
 Mały Rynek (tel. 25-23-04)
 Dworzec PKP (tel. 25-28-30)

POGOTOWIA
 Ciepłownicze - ul. 23 Stycznia, tel. 25-07-29
 Energetyczne - ul. Słodowa 16, tel. 25-21-79
 Gazowe - ul. Osadnicza 1, tel. 992
 Policyjne - ul. Zdunowska 38, tel. 997
 Pożarowe - ul. Mickiewicza 29, tel. 998
 Prasowe - ul. Sienkiewicza 2a, tel. 25-70-54, 25-25-53
 Ratunkowe - ul. Mickiewicza 21, tel. 999
 Wodno-Kanalizacyjne - ul. Słonecz-

na, tel. 25-42-41

TELEFONY
 25-35-82 - informacja PKS
 25-21-00 - informacja PKP
 25-24-36 - kino PRZEDWIOŚNIE
 25-73-27 - Młodzieżowy Telefon Zaufania (czynny: wtorek w godz. 18.00-19.00, czwartek w godz. 16.30-17.30)
 25-45-10 - Ośrodek Pomocy Społecznej
 25-25-01 - Schronisko dla zwierząt
 25-42-00 - Straż Miejska
 900 - centrala międzymiastowa
 913 - biuro numerów (informacja)
 905 - telegramy
 914 - biuro napraw

URZĘDY POCZTOWE
Krotoszyn 1 - ul. Piastowska 35, czynny od poniedziałku w godz. 7.00-21.00, w soboty 8.00-13.00, w niedziele i święta nieczynne
Krotoszyn 2 - Dworzec PKP, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-21.00, w soboty robocze 8.00-13.00

ROZRYWKI
6.IV. - DON WASYL I ROMA - koncert cygańskiego zespołu - sala kinowa, godz. 16.00 (bilety - 15 zł)
9.IV. - koncert niemieckiego zespołu rockowego CRASSFISCH - sala

kinowa, godz. 19.00 (bilety - 4 zł w przedsprzedaży, przed koncertem - 5 zł)
27.IV. - Kabaret OTTO - sala kinowa, godz. 15.00 (bilety - 17 zł - już do nabycia w KOK-u)

GALERIA „Refektarz”
 Wystawa sztuki użytkowej - od 1 kwietnia.

KINO PRZEDWIOŚNIE
 28-31.III. - kino nieczynne - prze-rwa świąteczna
 1-3.IV. - „Marsjanie atakują” - film s-f USA
 „Uśpieni” - film sens. USA
 4-10.IV. - „Czule słówka 2” - film obyczaj. USA
 „Evita” - film USA

KOZMIN

Apteka - Stary Rynek 1, tel. 216-132 (czynna w godz. 8.00-18.00, w soboty do 13.00)
Apteka ZAMKOWA - ul. Krotoszyńska 6, tel. 216-524 (czynna w godz. 8.00-20.00, w soboty do 13.00)
Ośrodek Kultury - ul. Borecka 18, tel. 216-657
Policja - ul. Słeszewskiego 7, tel. 216-007

Przychodnia Rejonowa - ul. Borecka 25, tel. 216-057
Urząd Poczty - ul. Klasztorna 16, tel. 216-008 (czynny w godz. 8.00-18.00, w soboty robocze 8.00-13.00)
Urząd Miasta i Gminy - Stary Rynek 11, tel. 216-088 (czynny w godz. 7.00-15.00, w poniedziałki 8.00-16.00)

ROZDRAZEW

Apteka - ul. Krotoszyńska 9, tel. 221-316 (czynna w godz. 8.00-15.30, w soboty 10.00-13.00)
Ośrodek Zdrowia - ul. Krotoszyńska, tel. 221-316
Policja - ul. Dworcowa 2, tel. 221-307
Urząd Poczty - tel. 221-398 (czynny w godz. 8.00-15.00, w soboty robocze 8.00-13.00)
Urząd Gminy - tel. 221-305 (czynny w godz. 7.00-15.00, w poniedziałki 9.00-16.00)

SULMIERZYCE

Apteka LEŚNA - ul. Krótka 1, tel. 223-135 (czynna w g., Wyspa doktora Mau-reau” - film USA odz. 8.30-17.00,

w soboty 9.00-13.00)
Dom Kultury - ul. Strzelecka 10, tel. 223-259
Policja - ul. Strzelecka 1, tel. 223-215
Przychodnia Rejonowa - ul. Krótka 1, tel. 223-213
Urząd Poczty - Rynek 23, tel. 223-240 (czynny w godz. 8.00-15.00, w soboty robocze 8.00-13.00)
Urząd Miejski - Rynek 12, tel. 223-201 (czynny w godz. 7.30-15.30, w poniedziałki 8.00-16.00)

ZDUNY

Apteka ALIFARM - Rynek 19, tel. 215-728 (czynna w godz. 8.00-18.30, w soboty 9.00-13.00)
Ośrodek Kultury - ul. Sienkiewicza, tel. 215-195
Policja - Rynek 6, tel. 215-007
Przychodnia Rejonowa - ul. Kolejowa 13, tel. 215-224
Urząd Poczty - tel. 215-547 (czynny w godz. 8.00-18.00, w soboty robocze 8.00-13.00)
Urząd Miasta i Gminy - Rynek 2, tel. 215-001 (czynny w godz. 7.00-15.00, w poniedziałki 8.00-16.00)

GOSAT SERVICE
Televizja Kablowa Studio Krotoszyn

PIĄTEK 28.03.97

17.30 „Dolny Śląsk” - film dok. (powt.)
 17.50 „Beyond 2000” (47) - serial popul.-nauk.
 18.35 „To jest Warszawa” - film dok.
 19.00 PROGRAM LOKALNY
 19.30 „Sandybell” (5) - bajka
 20.00 „Kosmiczna rebelia” - film sens.
 21.30 „Oblężenie Waco” - film sens.

21.35 „Łowca trzeciego wymiaru” - film s-f

WTOREK 1.04.97

18.00 „Jonasz” - dramat (powt.)
 19.35 „Bill Cosby” (19) - pr. dla dzieci
 20.00 „Beyond 2000” (49) - serial popul.-nauk.
 21.00 „Okno w oko - Grzegorz Tur-nau” - pr. M. Orlosia

SOBOTA 29.03.97

18.00 „Kosmiczna rebelia” - film sens. (powt.)
 19.30 „Bajki polskie” (38)
 20.00 „Partia na instrument drena-riany” - dramat
 21.20 „Beyond 2000” (48) - serial popul.-nauk.

ŚRODA 2.04.97

17.30 „Beyond 2000” (49) - powt.
 18.30 „Okno w oko - Grzegorz Tur-nau” (powt.)
 19.00 PROGRAM LOKALNY
 19.30 „Sandybell” (7) - bajka
 20.00 „Ślady wilczych zębów” - dra-mat
 21.40 „Olivier, Olivier” - film obycz.

NIEDZIELA 30.03.97

17.30 „Partia na instrument drena-riany” - dramat (powt.)
 18.50 „Beyond 2000” - serial (powt.)
 19.35 „Bill Cosby” (18) - pr. dla dzie-ci
 20.00 „Mystery Train” - kom.
 21.45 „Z ziemi i z powietrza” (6) - film dok.

CZWARTEK 3.04.97

18.00 „Ślady wilczych zębów” - dra-mat (powt.)
 19.40 „Bill Cosby” (20) pr. dla dzie-ci
 20.00 „Niezwykłe miasteczko” - film dok.
 20.15 „Beyond 2000” (50) - serial popul.-nauk.
 21.00 „Wielkopolska” - film dok.

PONIEDZIAŁEK 31.03.97

17.15 „Mystery Train” - kom. (powt.)
 19.00 PROGRAM LOKALNY
 19.30 „Sandybell” (6) - bajka
 20.05 „Jonasz” - dramat

GOSAT” zastrzega sobie prawo zmian w programie.

Lóż
 powinszowania

- Anieli, Janowi, Kastorowi i Renacie, Sykstusowi (28 marca)
- Bertoldowi, Eustachemu, Helmutowi, Ostapowi, Wik-torynowi (29 marca)
- Amadeuszowi, Amelii, Do-brominowi, Janowi, Kwiryn-owski, Izabardowi (30 mar-ca)
- Balbinie, Benjaminowi, Gwidonowi, Komelemu (31 marca)
- Irene, Hugonowi, Grazynie, Teodorze, Zbigniewowi (1 kwietnia)
- Franciszkowi, Teodozji, Urbanowi, Władysławowi (2 kwietnia)
- Antoniemu, Indze, Pankra-cemu, Ryszardowi, Sykstu-sowi (3 kwietnia)

252
gdzie ty, tam

Radio Jarocin
 76,80 MHz
 77,05 MHz
 Słuchajcie nas codziennie od 7⁰⁰ do 19⁰⁰
 Biuro Reklamy:
 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B
 tel. (0-62) 47-47-47, tel. fax (0-62) 47-37-60

POD TWOJĄ GWIAZDĄ

Horoskop na najbliższy tydzień

- BARAN (21III - 20IV)**
 Ostatni tydzień przyniósł Ci porażkę na wszystkich frontach. Mo-żesz jeszcze coś uratować. Trochę cierpliwości i współczucia dla bli-skiej osoby wiele naprawi.
- BYK (21IV - 21V)**
 Spróbuj odpuścić, koniec wielkich problemów w pracy. W domu sytuacja dość napięta. Poważna rozmowa w poniedziałek zdziała cuda.
- BLIŹNIĘTA (22V - 21VI)**
 Ostatnia wizyta pewnej osoby zaniepokoiła Cię. I słusznie. Zapom-nij na kilka dni o różnych sprawach, musisz zająć się tą jedną, naj-ważniejszą.
- RAK (22VI - 22VII)**
 Tydzień bardzo rozrywkowy. Poznasz nowe osoby, zarówno w pra-cy, jak i poza nią. Staraj się nie wierzyć zbyt dobrej opinii o kimś - przyjaciel wszystkich jest przyjacielem nikogo.
- LEW (23VII - 22VIII)**
 Koniec zabawy, powiedz sobie „stop”. Skoncentruj się na proble-mach tych, którzy są od Ciebie uzależnieni. Tam się kotłuje. Potem zafunduj sobie spacer.
- PANNA (23VIII - 22IX)**
 Podreperuj zdrowie, najlepiej z pomocą lekarza. Wstrzymaj się od poważnych decyzji, nie pora na nie. Zapisz się na gimnastykę.
- WAGA (23IX - 22X)**
 Wszystko zaczyna się układać, ale i tak oczekuj wyjaśnień od przyja-ciela. Nie dla wszystkich święta w tym roku - masz zaległości, to popracuj.
- SKORPION (23X - 22XI)**
 Nie cofaj się, bądź nieugięty, kiedyś trzeba powiedzieć-nie. Być może relaks w czwartek, choć w zupełnie nieoczekiwanym towarzystwie.
- STRZELEC (23XI - 21XII)**
 Zbyt wcześnie na wnioski, a w żadnym wypadku nie myśl o uniezale-żnieniu. Nową propozycję potraktuj lekko. Kładź się wcześniej spać, zarwane noce niczemu nie służą.
- KOZIOROŻEC (22XII - 20I)**
 Nie odkładaj decyzji do jutra, stawka jest za wysoka. Kieruj się roz-sądkiem. Najbliższe dni pod znakiem zapytania. Bądź cierpliwy.
- WODNIK (21I - 20II)**
 Pokazałeś, coś wart, ale nie spoczywaj na laurach. Nadchodzi kolej-ny dzień próby, szukaj pomocy wśród wypróbowanych przyjaciół.
- RYBY (21II - 20III)**
 Coś się dzieje, nabierz jednak dystansu, bo nie o to Ci przecież cho-dziło. Wizytę odłóż na następny tydzień, za dużo masz teraz na gło-wie.

nihil novi...

Fatalne jaja, czyli kometa

W DOMU moich rodziców, jak tylko sięgam pamięcią, święta Wielkiej Nocy zawsze były z martwych wstawianiem wszystkich, co dla człowieka ważne, co w życiu człowieka piękne, bez czego człowiek (także ten siedmioletni) nie potrafił sobie wyobrazić reszty swojej egzystencji. Nasze rodzinne (w czasach, gdyśmy nie rozbiegli się jeszcze po świecie) Wielkie Noce obfitowały przede wszystkim w zdarzenia smutne, zabawne i całkiem niespodziewane - jak to w dużej rodzinie bywa. Do tradycji jednak należało malowanie i gotowanie jajek. Malowaniem zajmowała się dzieciarnia, a gotowaniem ojciec. Wiadomo, głowa rodziny i wyrocznia w sprawach, o których dźwiatwa pojęcia mieć nie może. Problem polegał tylko na tym, że o ile malowanie szło nam zupełnie przyzwoicie, o tyle z gotowaniem zawsze były pewne kłopoty. Mówiąc krótko - bo cała rodzina przepadała za jajkami na miękko - każdego roku, mimo zapewnień o swej nieomyślności, ojciec serwował nam do wielkanocnego śniadania (za każdym razem tak samo zdziwiony i ... obrażony na jajka, wodę, garnek, ogień i matkę) jaja twarde jak granaty, obiecując sobie, że za rok będzie na pewno lepiej. Mijały lata.

W końcu udało się, ale tylko dlatego, że to mnie dopuszczono, jako pierworodnego syna, do rytualnego moczenia kurzych jaj. Zabrałem się do sprawy naukowo. Jajka wyjęte z lodówki najpierw podgrzałem do temperatury, w której nie pękały już skorupki, a następnie wkładałem jeszcze raz, ale już do gotującej się wody. I co? Po czterech i pół minuty wyjąłem je z wody, podałem na stół i... rzeczywiście były miękkie. Udowodniłem, że można.

W ten sposób zaskarbiłem sobie wdzięczność rodziny, ale i zraziłem do siebie własnego ojca, który pierwszy raz przekonał się, że traci nad nami władzę absolutną. To były, jak się potem okazało, mimo swej absolutnej miękkości, fatalne jaja. Od tamtego czasu (choć moja cała tę sprawę niepotrzebnie mitologizuję) nasze drogi (moje i ojca oraz moje i rodziny) zaczęły się niebezpiecznie rozchodzić. Ja coraz częściej robiłem lepiej to, co mój ojciec uważał za swój wyłączny patent, a rodzina coraz częściej zadawała sobie (patrząc na mnie i moje postęпки) pytanie: co z niego wyrośnie? I tak zostało do dzisiaj, co nie znaczy, że nie szanuję ojca czy lekceważę rodzinę. Podsumowując swoją własną sytuację w rodzinie, mogę posłużyć się anegdotą. Podczas różnych rodzinnych zjazdów pojawia się ciągle ta sama teza, z której wynika, że Włodek Bohdanowicz miał czworo dzieci. Dzisiaj ma troje normalnych i jednego... magistra.

W tym roku znowu doczekaliśmy w zdrowiu końca zimy. Za chwilę święta Wielkiej Nocy, a więc jajek malowanie, jajek gotowanie, młodości wspomnianie. Nie wiem, gdzie spędzę te święta, bo - jak już kiedyś na tej stronie napisałem - jestem duch wędrowny i w zasadzie bezdomny. Kilka dni temu odwiedziłem rodziców. Na chłodnym, wieczornym niebie pokazałem im kometa. Ucieszyli się, że wreszcie ktoś to zrobił, bo z tego, co słyszeli w telewizji, nijak nie mogli się zorientować, gdzie i jak ją znaleźć. Znowu podszedłem do sprawy naukowo. Zaprosiłem rodziców, siostrę, szwagra, siostrzenicę i jej koleżanki na ciemne podwórko, włożyłem do ręki lornetkę (choć gołym okiem też widać) i kazałem patrzeć. Udało się. Wszyscy te komety do dzisiaj strasznie przeżywają, jakby dotknęli biblijnej metafizyki, tylko ojciec jak zwykle wie wszystko lepiej. Nie mogąc dobrać się do mnie inaczej, stwierdził w końcu, że źle posługujemy się lornetką. Co ma piernik do wiatraka? W zasadzie nic, ale...

A wszystko, oczywiście, przez mnie, bo to ja tę cholerną kometa pokazałem. I do tego zwyczajnie, jak się pokazuje dojrzałe jabłko na jabłoni. Nie mam szczęścia do tych Wielkanocy. Jak nie fatalne jaja, to kometa... I bądź tu, człowieku, magistrem.

Petr Bohdanowicz



Rys. L. Piętniewski

Czytało

z życia wzięte (4)

- Pospiesz się, Mateuszk, jestem prawie gotowa - zawołała do syna z przedpokoju.

- Jak ładnie wyglądasz, mamo - wprawdzie Mateusz wyrósł już z wieku, w którym składa się rodzicielkom propozycje matrymonialne, ale nadal uważał ją za najładniejszą ze znanych mu kobiet. - Mamy moich kolegów są

takie grube, a ty możesz się ubierać jak nasza Małgosia. Jak studentka. Spojrzała w lustro. - Jeszcze mogę - powiedziała.

- Jak to: jeszcze?

- Bo niedługo zrobię się gruba. A potem urodzę ci jeszcze jednego brata albo siostrę. No, ubieraj się, synu, czas na święconkę - szybko zmieniła temat.

Z pokoju wyszedł Piotr:

- Żartujesz, mamo? - zapytał z nadzieją.

- Nie, nie żartuję. Naprawdę powiększy nam się rodzina. W sierpniu.

- Małgosia już wie?

- Nie, wie tylko tatuś.

- Jeszcze jedno dziecko, powariowali - usłyszała zza uchylonych drzwi teściów.

- Uspokój się, to nie twoja sprawa - tonował żonę Stefan Zamojski.

- Jak to nie moja? I moja, i twoja, i twojego syna. Ma tyle obowiązków w nowej pracy, a tu ładna perspektywa się szykuje: pieluchy i zupki - pokrzykiwała coraz głośniejsze.

- Zostań, ani się waż wyjść - tym razem był stanowczy. - Nie masz prawa się wtrącać. Już raz się wtrąciłaś. Muszę ci przypominać?

- Szkoda, że nie wtrąciłam się wcześniej. A tak, Marek ożenił się z wiejską dziewczyną, Marek, Z Zamojskich. Twój jedyny syn!

- Święta prawda, Staszko. Za to ja ożeniłem się kiedyś z „hrabianką”. Z domu Kozioł. I po czterech miesiącach urodził się Marek. Straciłaś pamięć? Zapomniałaś, że przez ciebie Marek wyprowadził się do Śremu? I dobrze zrobił. Nie widzisz, że to dobre małżeństwo? Oślepta, kobieto! Przecież nie tak dawno temu sama namawiałaś Marka do wspólnego zamieszkania, obiecywałaś...

Zdecydowanym ruchem odsunęła żonę od drzwi i powoli je zamknęła.

- Idź sam do kościoła, źle się czuję - poprosiła Mateusza.

- Dobrze - mały zrozumiał w lot. - Pa, mamusiu, hęć za godzinę!

Nie mogła powstrzymać łez. W pokoju rozszlochała się na dobre.

- Śpiz, Bożenko?

Otworzyła oczy. To Marek wrócił z ostatnich przedświątecznych zakupów.

- Nawet nie wiem, kiedy zasnęłam. To przez te wielkie porządki - powiedziała, ale nie dał się oszukać.

- Płakałaś?

Bez słowa położyła głowę na jego ramieniu.

- Powiedz, co się stało... Gdzie chłopcy?

- Piotrek w pokoju, Mateusz poszedł do Fary ze święconką.

- Przecież mieliście pójść razem.

- Mieliliśmy, ale źle się poczułam.

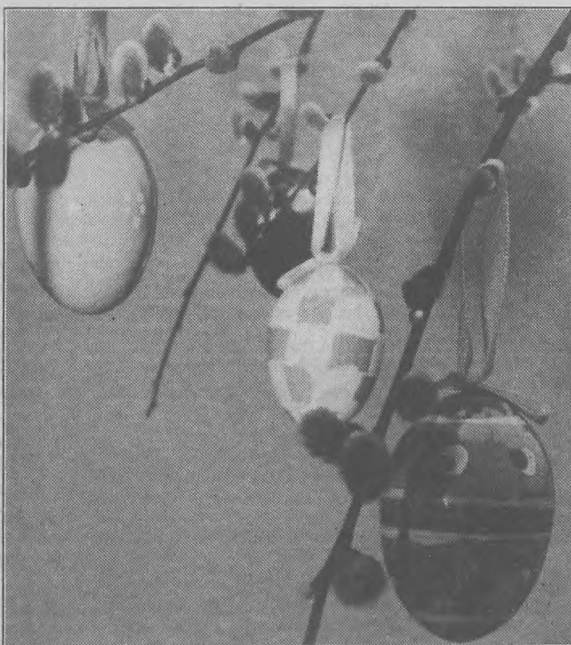
- Coś cię boli?

- Boli. Boli mnie twoja matka...

Zapakował do pokoju rodziców. Stefan Zamojski siedział nad krzyżówką. Jego żona układała pasjansa.

- Tak bardzo cię prosiłem, mamo. Jak mogłaś? - po raz drugi w życiu stanął między żoną a matką. Tym razem z pełną świadomością, że będzie o wiele trudniej.

Jan z Pisarzewa



Fot. „Rzecz” - Pawlik

*



„RZECZ KROTOSZYŃSKA”. Organ malkontentów. Pismo powstałe z ruchu „Solidarności”. Wydawca: Wytwórnia Wyrobów Woskowych LUMEN. Jednoaktówka w szesnastu odsłonach, grywana regularnie co tydzień, zawsze w piątki. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyszko, fotodekoracje: Marcin Pawlik, scenografia: Albert Kaźmierczak. Obsada: Izabela Bartoś, Romana Hyszko, Jola Junatowska, Dorota Kukiolczyńska, Monika Menzfeld, oraz artyści współpracujący. GDZIE NAS SZUKAĆ? Redakcja „RK”. 63-700 Krotoszyn, box 63, ul. Sienkiewicza 2A. POD JAKI NUMER DZWONIĆ? 064/257 054. FAX: 257 053. W JAKICH GODZINACH ODWIEDZAĆ? Od poniedziałku do piątku 8.00-16.00. NA JAKIE KONTO CO NIECO PRZELAĆ? WBK Krotoszyn 352431-92669-136-72. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania tekstów nie zamówionych. Niektórym nadajemy piękne tytuły. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także z reguły nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie możemy, niestety, odpowiadać. Wszystkich współpracowników kochamy... Łamanie: Albert Kaźmierczak. Druk: NORPOL-PRESS, nakład 3.000 egz.